

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Telefony: 144-44, 177-77  
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telefon 222-22  
Tel. nocny 144-44. Nr. konta P.K.O. 66.155 i 64.730

## P. Wieliński usunięty z magistratu

Niemal jednomyślnie rada miejska wykluczyła go ze swego grona i pozbawiła stanowiska wiceprezydenta m. Łodzi

Czy władze nadzorcze zechcą unieważnić tę uchwałę?

Sprawa wykluczenia dr. Edmunda Wielińskiego z grona członków rady miejskiej i złożenia go z urzędu wiceprezydenta miasta, w myśl znanego wniosku frakcji socjalistycznych, stała się wczoraj sensacją dnia, albowiem wniesiona została na porządek dzienny

specjalnego posiedzenia rady miejskiej.

Jak wiadomo, na ostatnim posiedzeniu radzieckiej komisji regulaminowo-prawnej sprawę odroczone wyłącznie celem uzupełnienia wniosku, który miał być przedstawiony radzie w nowej zaostrzonej redakcji.

z urzędu przez ministerstwo, ale artykuł ten nie koliduje z art. 28. Ministerstwo może złożyć członka magistratu z urzędu, lecz nie za czyn hańbiący, ale za inne przewinienia w ro-

dzaju przekroczeń i nadużyć.

Po przeszło-godzinnej dyskusji komisja uchwaliła uzupełniony już wniosek o wykluczenie dr. Wielińskiego z rady miejskiej i magistratu.

żeniu członka magistratu z urzędu w wypadku, gdy rada miejska tego nie czyni, lub kiedy członek rady nie popełnił czynu hańbiącego, a jest np. umyślowo chorym, popełnił nadużycie, a mimo to rada miejska nie wykluczyła go ze swego grona. Referent zapewnia radę, iż przepisom formalnym stanie się zadość. Być może — kończy swe wywody mec. Hartman — władze nadzorcze uznają, iż dr. Wieliński nie popełnił hańbiącego czynu, a tem samem unieważni uchwałę rady miejskiej. Ale my dziś o tem myśleć nie możemy, gdyż jesteśmy przeświadczeni, iż p. Wieliński czyn taki popełnił. Proszę o przyjęcie wniosku komisji.

### Obrona dr. Wielińskiego

Podaliśmy już w zarysie treść oświadczenia dr. Wielińskiego, nadesłanego na rece prezydium komisji. Dr. Wieliński, broniąc się zaciekle, przytacza artykuły dekretu samorządowego.

Przedewszystkiem powołuje się na trzy uniewinniające go wyroki sądowe w sprawie zniesławienia ławnika Kuka, w motywach których sądy orzekły, iż miał prawo, jako wiceprezydent miasta donieść prez. Ziemięckiemu o krążących na mieście pogłoskach.

Głównym argumentem dr. Wielińskiego jest jednakże art. 67 dekretu o samorządzie, w myśl którego złożenie z urzędu członka magistratu leży w kompetencji li tylko ministerstwa spraw wewnętrznych. Dr.

Wieliński uważa więc, iż rada miejska nie ma prawa decydować o tem.

Dalej p. Wieliński usiłuje do wieść, że z chwilą, gdy rada miejska powierzyła mu mandat wiceprezydenta miasta, przestał być radnym. Nie można go więc wykluczyć z grona radnych, a usunięcie ze stanowiska wiceprezydenta może nastąpić tylko wskutek decyzji ministerstwa.

Dr. Wieliński kwestjonuje również motyw, dla którego ma on być wydalony z rady miejskiej. Uważa on, iż nie popełnił hańbiącego czynu, jak mu to wniosek zarzuca. Droga do stwierdzenia czynu hańbiącego jest, jego zdaniem, tylko wyrok sądowy.

### Gorąca atmosfera na sali

Posiedzenie plenum rady rozpoczęło się w nader gorącej atmosferze. Galeria dla publiczności wypełniona po brzegi. Główna uwaga skierowana była na punkt porządku dziennego, dotyczący dr. Wielińskiego.

go oraz na ewentualną dyskusję, jaką sprawa ta wywoła.

Dr. Wieliński, aczkolwiek znajduje się w Łodzi, na posiedzeniu nie przybył.

Posiedzeniu przewodniczył wiceprezes, dyr. Szyfman.

### Dlaczego go usuwają

Wśród ogólnego napięcia referent komisji regulaminowo-prawnej mec. Hartman zreferował całą sprawę.

— Mam zaszczyt — mówi mec. Hartman — przedstawić radzie miejskiej wniosek komisji o wykluczenie dr. Wielińskiego z grona członków rady miejskiej na podstawie art. 28 dekretu o samorządzie. Dr. Wieliński — kontynuuje mec. Hartman — na wezwanie komisji, która pragnęła dać mu możliwość obrony, nie stawiał się.

Nadesłał natomiast pismo. Mec. Hartman odczytuje następnie oświadczenie p. Wielińskiego, nadmieniając, iż p. Wieliński zapowiedział, iż zaskarży do sądu radnych, którzy zgłosili wniosek o wykluczenie go z rady.

Następnie referent przedstawił radzie przebieg sprawy Kuk — Wieliński, wskazując na złą wolę p. Wielińskiego i chęć szkalowania członków magistratu.

Kiedy zarzuty przeciwko ławnikom zostały obalone przez komisję radziecką, dr. Wieliński, nie mając do niej zaufania, parł, by sprawa oparła się o władzę sprawiedliwości. Mimo umorzenia dochodzenia przez sędziego śledczego i prokuraturę, które nie znalazły podstaw do wytoczenia ławnikom sprawy, p. Wieliński szkalował ich w enuncjacjach prasowych. Poprzednio już wyrażono mu votum nieufności, magistrat pozbawił go resortu, ale p. Wieliński nie uważał za stosowne wyciągnąć konsekwencji. Wolał nie tylko szkalować ławników, ale podrywać prestiż magistratu.

P. Hartman tłumaczy następnie radnym procedurę spraw o zniesławienie. Sądy uniewinniły p. Wielińskiego z art. 557 cz. 2 k. k., uważając, iż oskarżyciel ławników, ale nie dopatrując się świadomości fałszywego oskarżenia. Uniewinnienie na-

stało więc ze względów formalnych. Ławnik Kuk uzyskał tem samem pewną satysfakcję, gdyż nikt nie udowodnił prawdziwości zarzutów, stawianych przez p. Wielińskiego.

— Czy postawienie zarzutów — pyta referent — już po umorzeniu śledztwa przeciwko ławnikom nie jest szkalowaniem? Szkalowaniem jest również pisanie o „afery magistratu łódzkiego”. W tych warunkach komisja uznała, że postępowanie p. Wielińskiego zasługuje na miano czynu hańbiącego w sensie art. 28 dekretu.

W końcu p. Hartman interpretuje przepis dekretu i podkreśla, że art. 67 mówi o zło-

żeniu członka komisji, konkluzja którego brzmi:

Rada miejska uważa postępowanie p. Wielińskiego za perfidne i wykrętne szkalowanie ludzi oraz za świadome podrywanie zaufania do władz miejskich w Łodzi i uznając takie postępowanie za czyn hańbiący w rozumieniu art. 28 dekretu o samorządzie, postanawia wykluczyć p. dr. E. Wielińskiego ze swego grona, pozbawiając go tem samem godności wiceprezydenta miasta i członka magistratu.

### Czyn hańbiący

Na wczorajszym posiedzeniu komisji, które odbyło się bezpośrednio przed rozpoczęciem obrad plenum rady, oświadczenia i motywy, podane przez p. Wielińskiego, poddane zostały szeregogółowym rozważaniom.

Większość komisji stanęła na stanowisku, iż dr. Wieliński jednakże dopuścił się czynu hańbiącego, oskarżając bezpodstawnie dwóch ławników, oraz, że podważał dobre imię i autorytet samorządu, powtarzając po uniewinnieniu ławników publicznie zarzuty i nazywając członków magistratu „ludźmi, mającymi brudne ręce”.

Zdaniem komisji, dr. Wieliński nie ma racji, przytaczając art. 67 dekretu o samorządzie,

gdyż artykuł ten nie wyklucza drugiej ewentualności, przewidzianej w art. 28 dekretu, a mowiący, że rada miejska jest kompetentna do wykluczenia ze swego grona radnego za czyn hańbiący. Czynu takiego p. Wieliński dopuścił się.

Co się tyczy jego radziectwa, to pomimo, iż był przez radę wybrany na wiceprezydenta, pozostał nadal członkiem rady miejskiej. Wykluczenie go z grona radnych oznacza równocześnie pozbawienie mandatu w magistracie, powierzonego mu przez tę samą radę.

Dr. Wieliński źle interpretuje dekret. Istotnie art. 67 mówi o złożeniu wiceprezydenta

### Nowe obciążenia

na rzecz bezrobotnych

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (S) telefonuje:

Dziś w prezydium rady ministrów odbyła się konferencja w sprawie bezrobocia.

Głos zabral wicepremier Zawadzki, który zwrócił uwagę, że oprócz pomocy dobrowolnej będzie musiała być wprowadzona pomoc przymusowa, nadto p. Zawadzki oświad-

czył, że na czas letni zostaje zlikwidowany Komitet do walki z bezrobociem i że na okres zimowy powstanie nowy komitet.

Oprócz istniejących dopłat na rzecz bezrobotnych wprowadzone zostaną nowe dopłaty, sprawa których jest przedmiotem narad czynników miarodajnych.

### Wykluczenie uchwalone

Po odczytaniu tekstu wniosku, przewodniczący ogłasza, iż otwiera dyskusję nad rezolucją. Na sali panuje grobowa cisza. Przypuszczano, że p. Wieliński znajdzie obrońców w osobach członków frakcji NPR, którzy domagali się na zeszłym posiedzeniu rady odłożenia sprawy. Jednakże nikt do głosu się nie zapisał. Wobec czego przewodniczący dr. Szyfman podał wniosek pod głosowanie.

Przed głosowaniem radny Holenderski (Poalej-Sjon) składa w imieniu swej frakcji oświadczenie, w którym stwierdza, iż głosować będzie za wnioskiem o wykluczenie p. Wielińskiego, gdyż zdradził on interesy klasy robotniczej.

Przewodniczący komunikuje

następnie, iż głosowanie, w myśl regulaminu nad sprawami osobistymi, musi być tajne, i że kartki puste uznawane będą, jako oddane za wnioskiem.

Wynik głosowania był następujący: Oddano ogółem 63 głosy. 57 radnych głosowało za wnioskiem komisji (w tem 3 kartki puste); tylko 6 radnych głosowało przeciwko. W ten sposób wniosek o wykluczenie dr. Wielińskiego z rady miejskiej i pozbawienie go mandatu wiceprezydenta — został kwalifikowaną większością przyjęty.

Wynik głosowania publiczność na galerji przyjęła oklaskami. Po załatwieniu kilku drobnych spraw posiedzenie rad dy zamknięto. St. Gel.

### Wicemin. Starzyński w Łodzi

zapozna się z naszą sytuacją gospodarczą

W dniu dzisiejszym przybył do Łodzi wicemin. skarbu p. Stefan Starzyński. Wicemin. Starzyński w czasie swego pobytu w Łodzi, który ma charakter urzędowy, przeprowadzi

ma doroczną wizytację izby skarbowej oraz zapozna się z sytuacją gospodarczą okręgu.

Przewidywane są również konferencje z przedstawicielami naszych sfer gospodarczych.

# Cień Stresemanna

Niedawno został ogłoszony drukiem drugi tom pamiętników Stresemanna, zawierający zapiski, bruljony mów, artykuły, korespondencje — dotyczące przeważnie 1925 roku, t. j. epoki układów lokarneńskich.

Paryski tygodnik „L'Illustration” opublikował niektóre części tego pamiętnika, a Rajmund Poincaré poświęcił pamiętnikom dłuższy artykuł, jakby nawiązujący do słynnej mowy w Luneville; w artykule tym Poincaré twierdzi, iż w pamiętnikach występuje Stresemann bez przyłbicy, bez maski pacyfistycznej, okazując swe właściwe oblicze.

Z pamiętników Stresemanna skwapliwie skorzystali przeciwnicy polityki briandowskiej, twierdząc, że „pacyfizm” Stresemanna był jedynie maską, przy pomocy której Niemcy miały „nabrać” Brianda, Austrię Chamberlaina i innych mężów stanu.

Ta nuta znalazła naturalnie oddźwięk i w naszej prasie.

Autorzy przytaczają z tryumfem zdania Stresemanna w rodzaju następujących:

„Wojnę z Polską można będzie zainscenizować w taki sposób, aby nie można było zarzekać się, kto zaczął”.

„Naszym zamiarem jest zapewnić sobie spokój na Zachodzie a pozatem dokładnie śledzić rozwój wydarzeń na Wschodzie, utrzymać nasze żądania i zachować sobie swobodę działania” (z rozmowy z posłem sowieckim Krestinskim).

Zwłaszcza dużo szumu narobił list Stresemanna do byłego niemieckiego następcy tronu, napisany po podpisaniu traktatu w Locarno, a przed przyjęciem Niemiec do ligi narodów.

Oto główne ustępy tego bardzo charakterystycznego listu:

„Niemiecka polityka zagraniczna — pisze Stresemann — ma według mnie w najbliższym czasie następujące wielkie zagadnienia do rozwiązania:

1) Zalatwienie sprawy reparacji w sensie możliwym dla Niemiec do przyjęcia i utrwalenia pokoju, który jest koniecznym warunkiem dla odrodzenia Niemiec.

2) Opieka nad Niemcami zagranicą, nad owymi 10 czy 12 milionami rodaków, którzy żyją pod obcym jarzmem w obcych krajach.

3) Korektura granic wschodnich: odzyskanie Gdańska, korytarza polskiego i korektura granicy na G. Śląsku.

4) Na drugim planie stoi sprawa niemiecko - austriacka, chociaż całkiem jasno zdaje sobie sprawę z tego, że ten „Anschluss” nietylko przyniesie pewne plusy, ale i jednocześnie spowoduje pewne komplikacje zagadnienia Rzeszy niemieckiej.

Jeżeli chcemy osiągnąć te cele, musimy się na nich całko-

wicie skoncentrować. Stąd też wziął się pakt gwarancyjny (Locarno), dzięki któremu uzyskujemy gwarancje pokoju i gwarancję angielską a także i włoską... naszych granic zachodnich. Pakt gwarancyjny zawiera z drugiej strony wyrzeczenie się wojennej rozprawy z Francją dla odzyskania Alzacji i Lotaryngji — to wyrzeczenie się ma jednak czysto teoretyczny charakter wobec tego, że nie mamy możliwości prowadzenia wojny z Francją. Ciężar reparacji, które na nas nakłada plan Davésa, będzie prawdopodobnie niemożliwy dla nas do zniesienia już w roku 1927...

Treska o los Niemców zagranicą przemawia za wstąpieniem do ligi narodów... Będziemy w Genewie reprezentantami całej kultury niemieckiej... Zastrzeżenie, iż w Radzie ligi możemy być przegłosowani, wychodzą z fałszywego założenia, że w radzie postanowienia są uchwalane większością głosów. Postanowienia rady ligi muszą być jednomyślnie... Gdybyśmy byli teraz w radzie, polacy nie preferowaliby w Gdańsku sprawy poczty, bo sprzeciw przedstawiciela Niemiec wystarczylby, żeby te pretensje oddalić. Polska, Czechosłowacja, Jugosławia i Rumunja, które zobowiązane są na zasadzie umów międzynarodowych do pieczy nad ich mniejszościami narodowymi a specjalnie nad mniejszością niemiecką, nie łamałyby tak bezkarnie tych zobowiązań, gdyby wiedziały, że Niemcy mogą te sprawy wnieść przed forum ligi narodów...”

Z powodu tego listu p. Aleksander Bregman ironizuje w „Gazecie Polskiej”, iż oto Stresemann „ten republikański minister czuje się w obowiązku tłumaczyć swą politykę ex - kronprincowi.

Otóż z listu Wolfganga Stresemanna, syna ministra, ogłoszonego w prasie paryskiej, dowiadujemy się, iż wyżej cytowany list ojca jego do kronprincea był odpowiedzią na usne i listowne zapytania kronprincea co do prowadzonej przez Stresemanna polityki pojednawczej z Francją. Wiadomo pozatem, iż Stresemanna z kronprincem łączyły stosunki bardzo bliskie, a ponadto jako ministrowi

spraw zagranicznych Rzeszy za leżało Stresemannowi na tem, by przekonać kronprincea a wraz z nim i wpływowych członków prawicy, a nawet i znaczną część własnego stronnictwa.

Tą chęcią zjednania dla polityki lokarneńskiej prawicowych przeciwników w Niemczech stara się wytłumaczyć p. Wolfgang Stresemann i ton powyższego listu ojca jak też i innych jego enuncjacji, skierowanych ku prawicy, niemieckiej.

Należy przedewszystkiem postawić sobie pytanie, czy cytowane przez antybriandistów wszelkich krajów urywki z pamiętników, a w szczególności czy sławetny list do kronprincea są istotnie jakąś rewelacją.

Otóż, bynajmniej tak nie jest. W odpowiedzi na mowę Rajmunda Poincaré, wypowiedzianą w Luneville, Stresemann zauważył w jednej ze swych mów:

„Jakiż jest cel Poincarégo? Polityka Ruhry czy też polityka lokarneńska? Możliwa jest jedna lub druga, lecz bynajmniej obydwie jednocześnie. Niemcy są gotowe uścisnąć dłoń podaną z myślą o pojednaniu, lecz nie rękę, którą zwycięzca wyciąga zwyciężonemu”.

Przypomnijmy sobie pozatem zastrzeżenie poczynione oficjalnie przez Stresemanna przed rozpoczęciem pertraktacji lokarneńskich:

„Ewentualne przystąpienie Niemiec do ligi narodów nie powinno być zrozumiane w ten sposób, że tem samym rząd Rzeszy przyznaje jako uzasadnione pewne twierdzenia, wysuwane dla usprawiedliwienia nakładanych na Niemcy zobowiązań międzynarodowych, twier-

## 8,2 miljardy wyniesie budżet Niemiec

W dniu 25 lub najpóźniej 27 bm. rząd Rzeszy przedstawi plenum parlamentu preliminarz budżetowy na rok 1932-33 z ważnością wstecz od 1 kwietnia rb.

Budżet zamyka się po stronie wydatków i dochodów kwotą 8,2 miljardy marek, jest więc o 1,2 miljardy niższy, aniżeli na rok 1931-32.

dzenia, zawierające dla narodu niemieckiego wielki ciężar moralny”.

Jak wiadomo, Stresemann miał na myśli sławetny 231-y artykuł traktatu wersalskiego, głoszący, iż jedynie Niemcy i ich sojusznicy ponoszą odpowiedzialność za wojnę światową.

Drugie zastrzeżenie zawierało żądanie przyspieszenia rozwiązania problemu rozbrojenia.

Co zaś się tyczy dążenia Niemiec do wyłączenia problemu polsko - niemieckiego z paktu lokarneńskiego, to przecież i to Stresemann przeprowadził jawnie.

Że Stresemannowi zawsze i wszędzie chodziło przedewszystkiem o interes Niemiec, jest to bezsprzeczne i Stresemann tego bynajmniej nie ukrywał. Nawet w mowie, wygłoszonej w dniu podpisania traktatu lokarneńskiego, Stresemann mówił: „każdy z nas należy przedewszystkiem do swej ojczyzny, jako dobry angił, dobry niemiec...”

Niewątpliwem jest, iż naskutek takich książek jak dzieło Fr. Hirth'a „Stresemann”, lub Antoniny Valentini pod tym samym tytułem, niektórzy wyrobili sobie przesadne pojęcie o pacyfizmie Stresemanna, zapominając, iż Stresemann był podczas wojny zajadłym aneksjonistą i wciąż pozostawał typowym przedstawicielem niemieckiej burżuazji.

Zapewne i trzeci tom pamiętników nie będzie zawierał żadnych rewelacji, zdolnych obalić nasze przekonanie, że pacyfizm jak też republikanizm Stresemanna był raczej pasywny, bierny, a nie czynny, jak u Brianda, że pacyfizm Stresemanna w swem nateżeniu był daleko słabszy, niż pacyfizm Walthera Rathenau lub nawet Erzbergera, byłego przywódcy niemieckiego centrum. Możliwym jest, iż do końca życia dla Stresemanna cywilizacja kończyła się na wschodniej rubieży Rzeszy i że wciąż tkwił on w indywidualizmie szkoły „rów nowagi sił”, wprawdzie nieco umiarkowanej.

W każdym razie polityka pojednania z Zachodem, którą Stresemann propagował była szczerą i nawet dla realizacji

tej polityki musiał Stresemann narażać swą reputację na szwank.

Co zaś się tyczy twierdzenia, że politycy tej miary, co Briand „dali się oszukać pozorami, zęcześnie zaaranżowanymi przez wielkiego gracza, jakim Stresemann był niewątpliwie”, to z podobną tezą nie warto nawet polemizować, zwłaszcza, że najczęściej pochodzi ona z obozu, który czynił wszystko, by Briandowi ustawicznie psuć szyki.

Wkońcu należy wspomnieć o tezie „Gazety Polskiej”, wedle której polityka Stresemanna i Brüninga była tylko torowaniem drogi dla gen. Schlesche-  
ra.

„Gazeta Polska” pisze:

„Jeżeli komukolwiek w Europie wydawało się, iż wszelka pomoc okazywana Niemcom w ich metodycznym dążeniu do wyrwania się z więzów traktatu wersalskiego jest pożywką dla rzekomego pacyfizmu Stresemanna lub później Brüninga, to dzisiaj błędność tego rozumowania znalazła jaskrawe potwierdzenie. Pamiętniki Stresemanna ustalają bowiem wyraźnie, iż działał on pod naciskiem całkiem innych trosk i aspiracji niż troski o pokój europejski, a chociaż na pamiętniki Brüninga wypadnie zapewne poczekać czas jakiś, fakt, iż urząd, kanclerski objął po nim von Papen jest wystarczająco wymowny.

Tylko specjalnie w tem zainteresowani mogą wątpić dzisiaj, iż celem polityki lokarneńskiej po stronie Niemiec było uzyskanie swobody rąk dla odbudowy siły militarnej Rzeszy, — że owoce zwycięstw w polityce międzynarodowej, zebrane przez Stresemanna — Brüninga były przeznaczone dla generała Schleichera i związanej z nim kamaryli wojskowej, celem nasycecia wygłodzonego molocha militarystyki pruskiej”.

Podobnej tezy nie sposób fraktować serjo. Więc jakżeż? Z jednej strony ciągle podkreślanie przysłowiowej niezręczności dyplomacji niemieckiej, insipidezza teutonica, jak to nazywają włosi, a z drugiej strony mistrzowski machiawellizm, obliczony na tak daleką metę! — Przecież te cechy wzajemnie się wykluczają.

Stosując metodę „Gazety Polskiej”, musielibyśmy nazwać maskaradą nietylko wewnętrzne walki polityczne Niemiec, walką partji i walką klas, lecz i zabójstwo Róży Luxemburg, Karola Liebknechta, Kurta Eisnera, Walthera Rathenau, Mathiasa Erzbergera i selki innych morderstw kapturowych.

Ciekawe, czy „Gazeta Polska” posunie się tak daleko, że będzie twierdziła, iż i te morderstwa były częścią zgóry uplanowanej maskarady.

S. Czeżelnicki.



SPRZEDAŻ  
WSZELKICH APARATÓW  
GRZEJNYCH i RADJO-  
WYCH ZELEKTRYFIKO-  
WANYCH NA RATY i ZA  
GOTÓWKĘ

**KIEDYKOLWIEK  
SIĘ WRACA DO DOMU**

można mieć w krótkim czasie herbatę mając w domu do dyspozycji elektryczny czajnik. — Koszt prądu minimalny.



**W SKLEPIE ELEKTROWNI**  
ul. Piotrkowska 115 Telefon 134-42

Wszelkie pokazy nie obowiązują do kupna.



# Flota angielska w Gdyni

Hitlerowców gdańskich ogarnął szal antypolski

GDYNIA, 6, 6. (PAT). W drugim dniu pobytu dywizjonu kontrtorpedowców angielskich w Gdyni — oficerowie brytyjscy byli podejmowani obiadem przez oficerów marynarki polskiej w kasynie garnizonowej w Oksywji.

Po południu na boisku marynarki wojennej w Oksywji odbył się

mecz piłki nożnej między drużyną marynarki angielskiej i drużyną polskiej marynarki wojennej, zakończony zwycięstwem gości w stosunku 3:1.

GDĄSK, 16, 6. — W związku z pobylem polskiego kontrtorpedowca „Wicher” w porcie gdań-

skim i z okazji przybycia floty angielskiej — urządzili hitlerowcy gdańscy wielką demonstrację antypolską przed Westerplatte. Około 300 umundurowanych hitlerowców przejechało kilkakrotnie na statku „Nogat”, który szedł pod flagą hitlerowską, przed Westerplatte, wznosząc okrzyki przeciwpolskie.

„Nogat” przepłynął obok floty angielskiej.

Trzeba podkreślić, że hitlerowcy wsiadali na statek przy Zielonym Moście, a więc w śródmieściu, z wielką pompą grając „Deutschland über Alles” i urządzając przegląd oddziałów oraz zdawanie raportu.

Prasa gdańska z wielkim oburzeniem porusza kwestję obecności „Wicher” w porcie gdańskim, twierdząc, że jest to „action directe” i przewidując z góry, że wysocki komisarz hr. Gravina w ten sposób ustosunkuje się do całej sprawy.

## Zjazd oficerów rezerwy w Gdyni

W dniach 3 i 4 lipca r. b. odbędzie się w Gdyni ogólny zjazd oficerów rezerwy połączony z uroczystościami z okazji 10-lecia istnienia związku.

## Hausner wylądował na Florydzie

skąd poleci aeroplanem do domu

LONDYN, 16, 6. Firma „Anglo-Sakson Petroleum Co” otrzymała od kapitana Wilsona wiadomość, że statek „Circeshell”, na którym przebywa Hausner, nie zawinął do portu na Azorach, lecz — omijając je — skierował się w kierunku za-

toki Meksykańskiej.

Hausner jest jeszcze zbyt wyczerpany, aby wylądować na Azorach i innym statkiem udać się do Nowego Jorku, wobec czego zdecydowany jest wylądować na Florydzie skąd uda się samolotem do domu.

## Bizuterja za 3.000.000 zł.

zdobiła na bankiecie małżonkę radcy Mühlsteina

W Warszawie bawił radca ambasady polskiej w Paryżu Anatol Mühlstein i jego małżonka z domu Rotszyldówna. Państwo Mühlstein wyprawili bankiet, w którym uczestniczyła rodzina pana młodszego, przyjaciele i kilku dygnitarzy.

Na obiedzie tym córka paryskie-

go miliardera pani Mühlsteinowa zjawiała się w bizuterji podobno wartości około 3.000.000 złotych. Na szyi miała wspaniałą kolję, wartości 1.500.000 złotych, pierścionki z olbrzymim brylantem wartości około miliona, nie licząc innych klejnotów.

# Konferencja lozańska otwarta

Walka z kryzysem musi być przeprowadzona wspólnie przez wszystkie narody

## Mowa Mac Donalda

LOZANNA, 16, 6. — W hotelu Beau Rivage zebrała się dzisiaj konferencja reparacyjna. Na wniosek premiera Herriota wybrano premiera Mac Donalda przewodniczącym obrad.

W mowie swej Mac Donald podkreślił, że w okresie największego kryzysu gospodarczego, jaki świat pamięta, narody oczekują POZYTYWNYCH REZULTATÓW od konferencji, która zajmuje się rozpatrywaniem jednej z przyczyn kryzysu, a mianowicie finansowej spuścizny wielkiej wojny.

Podstawą prac konferencji musi być szybkość działania, gdyż świat się niecierpliwi.

IDEA PRZEWODNIA PRAC MUSI BYĆ POSTULAT GŁOSZĄCY, ŻE ZOBOWIĄZANIA MIĘDZYKRAJOWE NIE MOGĄ BYĆ PRZEZ NIKOGO JEDNOSTRONNIE WYPOWIADANE.

Specjalny ustęp swego przemówienia poświęcił Mac Donald t. zw. „ROZEJMOWI POLITYCZNEMU”, podkreślając, że w Genewie poświęca się wiele wysiłków i starań, by usunąć GROŹBĘ ZBROJENIĄ ciążących jednocześnie na umysłach i na majątku narodów. Działalność mężów stanu zebranych w Lozannie polega na prze-

zwycięzeniu trudności gospodarczych, ale trzeba, aby ta działalność zapewniła DŁUŻSZY OKRES POKOJU POLITYCZNEGO, w czasie którego narody uporządkowały swe sprawy, nie byłoby niepokojone przez obawy wojny ani też przez pogłoski wojenne.

## P. Zaleski rozmawia z v. Papenem

LOZANNA, 16, 6. O godz. 11 rano zakończono pierwsze posiedzenie konferencji reparacyjnej i wszyscy jej uczestnicy udali się na taras, gdzie oczekiwali ich liczne aparaty do zdjęć filmowo - dźwiękowych. Minister Zaleski wyszedł na taras rozmawiając z Mac Donaldem. Po chwili — przed obiektywami aparatów — zbliżył się do niego kanclerz von Papen, którego Mac Donald przedstawił ministrowi Zaleskiemu i odszedł po chwili.

Minister Zaleski rozmawiał przez chwilę z kanclerzem von Papenem, poczem podszedł do nich premier Herriot, ujął ministra Zaleskiego pod rękę i poszedł z nim do ogrodu, gdzie obaj panowie przechadzali się około kwadransa.

Premier Herriot zaprosił ministra Zaleskiego na wieczór do siebie, celem odbycia z nim dłuższej konferencji.

## Niemcy nie będą płacić

LOZANNA, 16 VI. (PAT). — Dziś w południe kanclerz Rzeszy, von Papen, złożył wizytę Herriotowi.

Papen przedstawił treść de-

## Konfiskata „Wiadomości Literackich” za recenzję teatralną

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” (S) telefonuje:

Jak wiadomo komisariat rządu m. Warszawy poczynił szereg skreśleń w sztuce Bernarda Shawa pt. „Zanadto prawdziwe, aby było dobre”. W sztuce tej zarządzeniem komisariatu rządu usunięto połowę trzeciego aktu, gdzie jest mowa o armji, szkodliwości wojny i ZSSR. Sztuka ta została wystawiona przez teatr Polski, prowadzony przez dyr. Szyfmana.

Antoni Słonimski w ostatnim numerze „Wiadomości Literackich” napisał recenzję, w której ostro zaatakował komisariat rządu m. Warszawy i cenzora. Komisariat rządu, dopatrując się w artykule p. Słonimskiego obrazy władz, dokonał wczoraj konfiskaty ostatniego numeru „Wiadomości Literackich”.

Również w Łodzi numer ten został przez policję usunięty ze sprzedaży.

## Co z pożyczką dla Polski?

Dopiero po Austrii i Rumunji!

PARYŻ, 16, 6. Najpierw Austrija a potem Rumunia i Polska.

W tym oto porządku gabinet Herriota rozpatrywać ma sprawę pomocy finansowej trzem państwom.

Herriot osobiście, jak również większość członków rządu, przychylni są pozytywnemu załatwieniu sprawy.

Główne trudności, na jakie na-

klaracji, jaką złoży w sprawach gospodarczych i finansowych Rzeszy. Deklaracja zawiera motyw, zmuszające Rzeszę do wstrzymania wypłaty odškodowań.

## 6-miesięczne moratorium dla Niemiec

PARYŻ, 16, 6. (PAT). „Le Petit Parisien” zapewnia, że Mac Donald i Herriot postanowili zaproponować Rzeszy w Lozannie w dniu 30 czerwca roku bieżącego, na sześć miesięcy moratorium reparacyjne. Nowe, sześciomiesięczne mora-

torjum, które Niemcy przyjmą, znacznie ułatwi rokowania ze Stanami Zjednoczonymi.

## Kanclerz Rzeszy pierwszy

LOZANNA, 16, 6. (PAT). Dziś przed południem, odbyło się po-ufne posiedzenie delegatów moratorium.

Zdecydowano, że na jutrzejszym posiedzeniu tajnem wygłoszone będą przemówienia poszczególnych delegatów, przy czym pierwszy przemawiać będzie kanclerz Rzeszy von Papen.

## Wystąpienie Niemiec z ligi

Uchwała komunistów i hitlerowców w Prusach

BERLIN, 16, 6. — Sejm pruski przyjął głosami hitlerowców i komunistów wniosek frakcji komunistycznej, zwracający się do rządu

Rzeszy z wezwaniem, aby niezwłocznie zgłosił wystąpienie Niemiec z ligi narodów.

## Dwie śmiertelne egzekucje za zamach na życie Mussoliniego

RZYM, 16, 6. Dziś wczesnym rankiem został wykonany wyrok śmierci na kupcu Bovone, skazanym przez nadzwyczajny trybunał ochronny państwa za rzekome usiłowanie dokonania zamachu na Mussoliniego. Stracony do ostatniej chwili utrzymywał, że jest niewinny i nigdy nie nosił się z zamiarem

zamordowania Mussoliniego.

Sześć osób, zasiadających na ławie oskarżonych razem z Bovone skazanych zostało na kary więzienia po 30 lat.

RZYM, 16, 6. (PAT). Dziś w specjalnym trybunale ochrony państwa odbył się proces Angelo Sbarbellotti, oskarżonego o usiłowanie dokonania zamachu na Mussoliniego.

Jak wynika z aktów sprawy — działał on z polecenia organizacji antyfaszystowskiej „Furorusciti” i w porozumieniu z jej działaczami, Tachianim, Cantarellim i Ricchionim.

Sąd skazał oskarżonego na karę śmierci. Wyrok został wykonany.

Rząd kolumbijski cofnął restrykcje importowe w stosunku do Polski, wskutek czego towary polskie mogą być do tego kraju znowu wysyłane.

## 16 milionów długów ks. Lubomirskich

50 proc. proponują wierzycielom

KRAKÓW, 16, 6. Z Rzeszowa donoszą o sensacyjnym zgłoszeniu przez ks. Andrzeja Lubomirskiego i ks. Jerzego Rafała Lubomirskiego, jego syna, z Przeworska, prosby do władz sądowych o otwarcie postępowania ugodowego z ich wierzycielami.

Trudności finansowe obu księży uważanych dotychczas za jednych z najbogatszych ludzi w Polsce, wywołały tem większe wrażenie, iż ks. Andrzej Lubomirski jest czolowym posłem B. B.

W prośbie do sądu ks. Andrzej Lubomirski podał wartość swojego

majątku na 22 miliony złotych, a długi na 5 milionów zł. Ks. Andrzej L. w prośbie swojej proponuje spłatę wierzycieli drobnymi w stu procentach w ciągu 5 lat, a wierzycieli większych tylko w 70 procentach w dłuższym okresie czasu.

Ks. Jerzy Rafał Lubomirski oceenił swój majątek na 19 milionów złotych a długi na 11 milionów. Wierzytelom ofiarowuje 50 proc. i to zarówno drobnym jak i większym.

Należy dodać, iż głównym wierzycielem obu magnatów jest skarbnik państwa.

# ZAGADKA MATUSZKI

Upiorny zbrodniarz na ławie oskarżonych robi wrażenie warjata, chwilami jednak mówi zupełnie rozsądnie

**Tajemniczy duch kazał mu wykonać zamachy kolejowe**



Sylwester Matuszka

Wiedeń, 16 czerwca.

Czytelnicy „Głosu Porannego” znają już dobrze osobę upiornego zamachowca kolejowego, Sylwestra Matuszki, którego proces rozpoczął się w środę przed sądem w Wiedniu. Drukowaliśmy przez szereg tygodni interesujący reportaż, który w formie powieści przedstawiał całe życie zbrodniarza i jego stany psychiczne podczas przygotowywania i wykonywania zamachów kolejowych.

W toczącym się obecnie procesie nie może równieź chodzić o stan faktyczny, bowiem Matuszka

do wszystkiego się przyznał już w śledztwie, opisując dokładnie swe straszne zbrodnie, które kosztowały życie wielu niewinnych ludzi. W procesie rozchodzi się przedewszystkiem o wnikięcie

w psychikę człowieka, który, gdyby go nie zaareztowano w porę, zostałby prawdopodobnie jednym z największych zbrodniarzy w historii, postrachem wszystkich narodów świata.

Dlatego też przedewszystkiem zwracamy uwagę na najmniejsze szczegóły jego zachowania się podczas rozprawy aby z tych drobnostek wywnioskować, czy mamy do czynienia z obłąkańcem, czy też ze zwyrodniałem zwierzęciem w ludzkiej skórze.

Gdy Matuszkę wprowadzają na salę sądową, rozgląda on się w pierwszej chwili trwożliwie i niepewnie. Od tej chwili oskarżony przez cały pierwszy dzień nie zachowywał ani przez sekundę spokoju,

zarówno podczas przesłuchania, jak i w tych momentach, gdy siedział beczynnie na ławie oskarżonych. Bez przerwy kołysze tors, porusza wargami, jak gdyby coś szeptał. Spłata dłonie na kolanach, strząsa pyłki kurzu ze swego granatowego garnituru; kręci się niespokojnie, znajdując się stale w ruchu. Co kilka minut wysuwa język przez wargi, jak małe dziecko, któremu kaligrafja sprawia trudności.

## Elegancja zbrodniarza

Matuszka robi wrażenie zamożnego kupca.

Liczy przeszło 40 lat, posiada dużą głowę, wysokie, proste czoło, bardzo wąskie wargi, prosty nos, ciemne włosy, rozczesane starannie na przedział. Oczy głęboko osadzone, ale żaden ze szczegółów budowy i wyglądu

nie przypomina zbrodniarza. Ubranie utrzymane w wyjątkowo eleganckim stanie. Twarz jego jest twarzą wykształconego człowieka, tylko dzisiaj powleczone wyjątkową bladością. — Matuszka zdradza oznaki najwyższego podniecenia. Dopiero w toku rozprawy będzie można się zorientować, w jakim stopniu ten człowiek panuje nad swoją psychiką, czy jest zdrow, czy chory, czy wie, co uczynił, czy też cechuje go

zmniejszona pocztytalność.

## Matuszka płacze

Gdy przewodniczący wywołał wśród świadków nazwisko Ireny Matuszki, jego żony,

podniecenie oskarżonego wzrasta. Gdy żona jego podnosi się, tors podsądnego zaczyna się kołysać o wiele gwałtowniej, wargi poruszają się niespokojnie, a gdy pani Irena wychodzi wraz z innymi świadkami, Matuszka

posyła jej ręką pocałunki. Po pewnym czasie Matuszka

zaczyna płakać. Wyciera sobie oczy, opanowuje go coraz większe zdenerwowanie.

Z pierwszego przesłuchania oskarżonego podaliśmy już wczoraj kilka szczegółów. Dzisiaj należy je uzupełnić. Matuszka

zeczyna płakać, jakając się i często belkocąc zdania bez związku.

Na pytanie przewodniczącego, kiedy się urodził, Matuszka odpowiada:

— 92, 92, 1892, dnia 29. 92, 29 stycznia.

Przew.: Sylwester Matuszka, czy przyznaje się pan do winy?

Osk.: (bardzo głośno, niemal Tak, jestem winien, rzeczywiście, krzyżując):

Ście, jestem winien...

## Checiał być jak Trocki

Następnie badanie zwraca się ku przeszłości Matuszki.

Matuszka oświadcza, że przez zamachy chciał zostać wielkim człowiekiem, wielkim przywódcą robotników, jak Trocki, który również wykonał pięć zamachów.

Jako cel przyświecała mu zawsze

walka z ateizmem.

Matuszka opowiada następnie obszernie, że podczas podróży z Budapesztu do Wiednia ukazał mu się duch, który mu powiedział, że musi wykonać zamachy kolejowe, aby zostać wielkim człowiekiem i wyzwolić klasę robotniczą z pęt ateizmu. Duch wsiadł do jego przedziału jedną stacją za Budapesztem i powiedział mu: „Utworzymy sektę”.

Następnie pojechał z nim do Budapesztu, gdzie wynajęto mieszkanie i utworzono sektę. Zamachy kolejowe miały na celu przerażenie dyrekcji kolejowych.

Przew.: Cóż miały uczynić dyrekcje kolejowe pod wpływem przerażenia?

Osk.: Miały wprowadzić w życie mój wynalazek. Wynalazłem wielką przebudowę kolei, dzięki której wszyscy bezrobotni otrzymaliby pracę.

Przew.: Cóż to ma wspólnego z zamachami?

Osk.: Właśnie te zamachy miały zwrócić na mnie uwagę dyrekcji kolejowych.

## Tajemniczy duch

Przez wiele godzin trwał przesłuchiwanie Matuszki, zarówno na temat jego przeszłości, jak i dokonanych zama-

chów. Przewodniczący rozprawy zachowuje wyjątkowy spokój. Z wielką wnikliwością, jasnym, ostrym głosem prowadzi przesłuchiwanie. Pozwala spokojnie mówić oskarżonemu, zatrzymuje się dłużej nad każdą uwagą Matuszki, nie przerywa nigdy. Mówi z nim o duchu, od którego podsądny otrzymał polecenie wykonywania zamachów kolejowych, jak gdyby sam święcie w istnienie tego ducha wierzył.

Gdzie duch się z panem nożgnął? W jaki sposób duch się z panem porozumiewał? Jak duch wręczył panu dokument?

Oto garść pytań przewodniczącego.

W ten sposób ma sąd i strony w procesie uzyskać jak najgłębszy wgląd w psychiczne życie człowieka, który ma być osądzony. Ale pomimo tego szczegółowego, trwającego wiele godzin przesłuchania, dotychczas nie można jeszcze odpowiedzieć na jedyne interesujące, kapitalne wprost pytanie:

„Co to za człowiek ten Matuszka?”

Nie można zaprzeczyć, że pod czas przesłuchania podsądny robi wrażenie anormalnego, ale bynajmniej nie chorego umysłowo, czy głupkowatego człowieka.

Odpowiada na większość pytań wyjątkowo zręcznie, jak wynika z poniższego przykładu:

Przew.: Dlaczego spalił pan ubranie po dokonaniu zamachu?

Osk.: Ponieważ go nie potrzebowałem.

Przew.: A może również dlatego, że nie chciał pan aby znalezione u pana ubranie i w konsekwencji osądzono pana o zamach?

Osk.: Nie, o tem nie myślałem.

Komuż zresztą mogło wpaść na myśl, że ja jestem sprawcą?

Przew.: Cóż pan sobie wyobrażał, co nastąpi, gdy pan ekrazymtem wysadzi w powietrze

szyny na skrócie, a po chwili przez to miejsce przejeżdżać będzie pociąg? Przecież wagonny będą się musiały wykoleić, co pociągnie za sobą wielkie nieszczęście?

Osk.: Nie, bo tam są przecież piachy. I rzeczywiście nic się nie stało!

Przew.: A jednak 109 osób odniosło rany, w tem cztery osoby ciężkie.

Co do wielu szczegółów wykazuje Matuszka wyjątkowo dobrą pamięć.

Natomiast w innych kwestiach nie może sobie przypomnieć najprymitywniejszych szczegółów, które powinienby pamiętać. Tajemniczy duch, którego nazywa on czasem poprostu duchem, a czasem Leo, przydaje mu również chwilami nazwisko Bergman, odgrywa w jego zeznaniach doniosłą rolę. Mówi o nim z największą pewnością, a potem nagle wtrąca, że zdaje sobie sprawę, iż ta cała historia z duchem czyni go śmiesznym.

Gdy opowiada, że duch wręczył mu dokładny plan zamachu pod Anzbach, a przewodniczący zwraca uwagę, jak bardzo nieprawdopodobne jest to zeznanie, Matuszka przyznaje, że prawdopodobnie sam sporządził rysunek.

## Tylko nie o damach

Na wszystkie pytania Matuszka odpowiada bardzo chętnie. Tylko gdy przewodniczący pyta go o przygody erotyczne z kobietami oskarżony systematycznie odmawia zeznań, a jeden raz zupełnie wyrażnie oświadcza:

— O damach nie chciałbym mówić!

Symptomy, które wskazują u Matuszki na znaczną nienormalność psychiczną,

są następujące: Bez przerwy utrzymuje w stanie rozkołysania swój tors. Stale trzyma język zlekka wysunięty przez zęby, chodzi ociężałym krokiem, jak niedźwiedź, ze zwisającymi bezwładnie rękami, jak goryl. Mówi bardzo nierówno, czasami bardzo cicho, poczem nagle, bez związku i bez powodu,

zaczyna ryczeć, jak zwierzę. W pewnym momencie zaczyna płakać, lub też nagle

klęka podczas przesłuchania na podłodze.

Nie ulega oczywiście wątpliwości, że te wszystkie szczegóły mogą być

zwykłą symulacją.

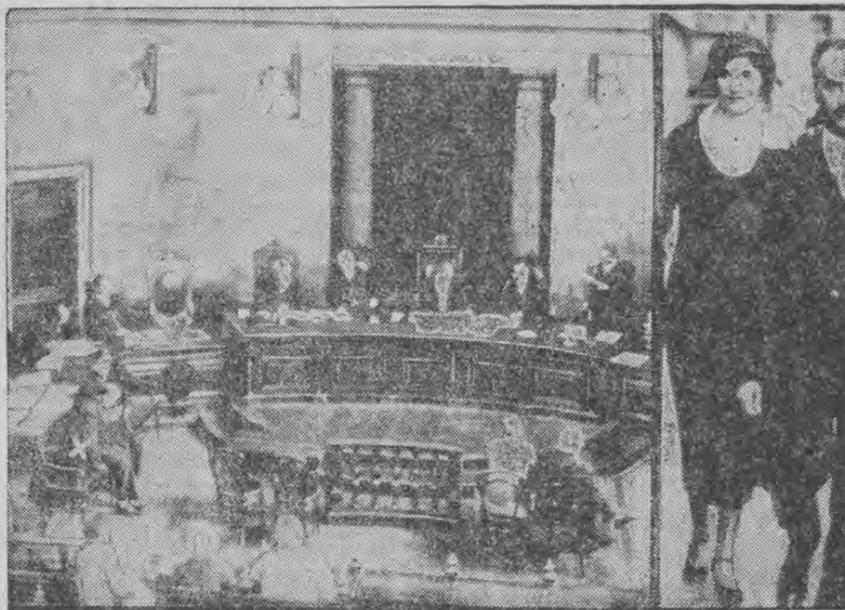
Zresztą obydwaj rzeczoznawcy psychiatryczni skłaniają się do tej hipotezy. Ale możliwe również, że są to objawy

choroby umysłowej.

aczkolwiek Matuszka, jak już zaznaczyliśmy, w swoich zeznaniach i w całokształcie zachowania się

nie robi wrażenia obłąkańca. Miejmy nadzieję, że dalszy przebieg procesu pozwoli w tej materji wyrobić sobie sąd, nie podlegający żadnym wątpliwościom.

A. H.



Rzut oka na salę rozpraw sądu wiedeńskiego podczas pierwszego dnia procesu. Na lewo siedzi oskarżony zamachowiec kolejowy (x). Na prawo: żona Matuszki, wezwana w charakterze świadka, udaje się do sądu.

Dźwiękowy Kino-Teatr  
„CAPITOL”  
Dziś i dni następnych!

Potężny dramat obyczajowy, osnuty na tle życia wędrowców świata, Variette ludzkich namiętności w areydziele p. t.

## W MROKACH WIELKIEGO MIASTA

Produkcja: Eryka Pommera. Reżyserja: Roberta Siodmaka. W rl. gł. Charles Boyer, Odette Fiorelle, Armand Bernard  
Nadprogram: Dźwiękowa komedia kreskowa oraz aktualności z kraju. Początek w dni powsz. o 5, w soboty i niedz. o 2.30  
Sala mechanicznie wentylowana i chłodzona!  
Bilety ulgowe ważne bez ograniczeń

## Czy wiecie, że...

...aresztowano w Brukseli osobnika, który wszedłszy na trybunę w izbie deputowanych strzelał z rewolweru w stronę ław socjalistycznych, nie trafiając jednak nikogo.

...w cyrku Renza we Wiedniu odbył się wczoraj mecz finałowy o mistrzostwo świata w wadze ciężkiej pomiędzy Sztেকkerem a Niemcem Schwartzem jr. Po walce, która trwała godzinę i 20 min. zwyciężył Sztękker, któremu publiczność zgotowała burzliwą owację.

...w Reims obywatelka polska Lili Abramsohn, studentka medycyny, której rodzina mieszka w Warszawie, nie zdawszy egzaminu popopełniła samobójstwo przez zażycie cjanu potasu.

Już dziś zapowiadamy serię najwybitniejszych arcydzieł filmowych, które się ukażą na ekranie dźwiękowego kina

„CAPITOL”

Express Szanghaju

Marlena Dietrich, Clive Brook, Anna May Wong.  
Reżyserja STERNBERGA

Godzina z Tobą

JANETTE MAC DONALD  
MAURICE CHEVALIER  
Reżyserja B. LUBICZA

POD KURATELĄ

Król humoru  
VLASTA BURIAN  
Reżyserja Karola Lamac'a

Szkatała naszego repertuaru zawiera filmy tylko o wysokiej wartości artystycznej, oryginalnej treści i znakomitej reżyserji.

### REWIZJA W KASIE.

— U nas była dzisiaj rewizja w kasie, ośmiu urzędników sprawdziło przez cztery godziny książki kasowe.

— Czy ukończyli już pracę?  
— Niezupełnie, obecnie poszukuje się kasjera.

# Haniebne metody policyjne

## Służąca Lindbergha ofiarą tortur, stosowanych przez amerykańskie władze śledcze

Na myśl o ponownym poddaniu jej „psychoanalizie trzeciego stopnia” wolała odebrać sobie życie

W ponurej sprawie porwania i śmierci małego Lindbergha skandal na skandalu jechał i skandalem poganiał, a wszystkie one rzuciły potworne poprosu światło na

na bezpieczeństwo i poziom moralny w Stanach Zjednoczonych.

Po znalezieniu zwłok dziecka sądzono, iż to jest szczyt wszystkiego i że nic gorszego zdarzyć się już nie może.

A jednak zdarzyło się i to — dzięki policji ze stanu New Jersey i jej naczelnikowi, pułkownikowi Schwarzkopfowi, który jest uważany w Ameryce za mistrza w sławnym „trzecim stopniu” prowadzenia śledztwa policyjnego

i wydobywania zeznań z aresztowanych zapomocą wyrafinowanych tortur psychicznych, a nawet fizycznych.

Skutkiem tego właśnie tragedia lindberghowska uwięziona została drugą już niewinną ofiarą, mianowicie śmiercią piastunki dziecka, Violetty Sharp, która otrula się.

Sprawa stała się sprawą międzynarodową gdyż Violetta Sharp jest obywatelką angielską, młodą dziewczyną, która parę lat temu wraz z siostrą Emilją, odważnie puściła się w świat, szukając zarobku, aby po móc swe biednej rodzinie.

Śmierć Violetty poruszyła więc nie tylko opinię amerykańską, ale także angielską

i socjalistyczny członek izby gmin parlamentu angielskiego, Seymour Cocks wniósł w tej sprawie interpelację,

domagając się interwencji

w Ameryce.

Violetta Sharp, która po przybyciu do Ameryki znalazła służbę u państwa Morrow, rodziców żony Lindbergha, a później zaopekowała się ich dzieckiem, po jego porwaniu

zwróciła na siebie podejrzenie, że po pierwsze jej siostra Emilja powróciła zaraz do Anglii, gdzie dotychczas bawi, po wtóre, że Violetkę widziano w dzień porwania w towarzystwie jakiegoś nieznanego mężczyzny, w którym policji podobało się poznać podejrzanego o porwanie szofera Brinckleya, wreszcie, że wkrótce po wypłaceniu przez Lindbergha okupu fałszywym handytom, w jednym z banków amerykańskich umieszcila znaczną ilość pieniędzy.

— Wszystkie te szczegóły nie wzbudziły żadnego podejrzenia ani u państwa Lindberghów, ani u teściowej, pani Morrow, którzy od początku do końca głęboko wierzyli w uczciwość dziewczyny i w jej miłość dla dziecka, ale było pożądanym tropem dla policji w New Jersey, która poddała Violetkę szeregowi przesłuchań.

Co się działo podczas tych przesłuchań, tego nikt nie wie i prawdopodobnie nigdy się nie dowie, bo protokołów nie ogłoszono. Ale można wyciągnąć wnioski.

Krew mrozącą w żyłach, z własnych słów naczelnika policji w New Jersey, który po samobójstwie piastunki oświadczył, że ona „była od początku pod stałym podejrzeniem, a odebranie sobie życia przez nią przemawia za tem, iż po-

dejście było słuszne”. W dalszym ciągu przedstawiciel policji w New Jersey stwierdził że przy pierwszym przesłuchaniu „dziewczyna była pewna siebie i impertynencka. Potem stała się kłębkiem nerwów i wtedy... przystąpiliśmy do roboty!”

Można sobie wyobrazić jakiego rodzaju była ta „roboty”, jeżeli już po pierwszym przesłuchaniu, które trwało zaledwie 20 minut, Violetta nie mogła znieść myśli, że poddana będzie przesłuchaniom dalszym.

VIOLETTA SHARP BYŁA TORTUROWANA.  
Podczas przesłuchania poddawano ją „psychoanalizie” trzeciego stopnia,

która polega na przetrzymywaniu oskarżonych na krześle, po środku pokoju, w przeciagu kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu godzin.

Oskarżony musi siedzieć bez ruchu i bezustannie odpowiadać na pytania.

Jeżeli zamilknie, zawaha się lub da szorstką odpowiedź, agenci policyjni biją go gumami przez mokrą ścierekę.

W ten sposób Violetta Sharp była torturowana dwukrotnie. Gdy po raz trzeci wezwano ją na przesłuchanie, odebrała sobie życie.

W 48 godzin po jej śmierci sama policja przyznała, że wszelkie zarzuty przeciw niej upadły.

Znaleziono bowiem tego mężczyznę, z którym widziała się

w chwili porwania dziecka, a którym był rzeczywiście jej nieznaną, niejaki Miller, rolnik okoliczny. Co się zaś tyczy depozytu zmarłej w banku, to

każdy jego grosz znalazł pełne usprawiedliwienie

w rachunkach nieszczęśliwej sa mójżycy.

Wobec tych faktów łatwo sobie wyobrazić

burzę zgromy, która opanowała publiczność.

Być może, że ta burza oczyści powietrze amerykańskie i zmieni metody w śledztwie policji tamtejszej,

tak, iż nieszczęśliwe dziecko Lindberghów może się stać po śmierci dla Ameryki apostołem humanitaryzmu.

Raport konsula angielskiego

NOWY JORK, 16. 6. (PAT). — Pełniący czasowo obowiązki konsula brytyjskiego w Nowym Jorku Shepherd otrzymał polecenie przygotowania raportu w sprawie samobójstwa służącej Violetty Sharpe.

Konsul odbył rozmowę z paną Morrow, która wyjechała już do Anglii i zamierza przesłuchać 28 osób ze służby pani Morrow. Odbędzie on również naradę z Lindberghiem.

Raport zawierać będzie też resume komentarzy prasy amerykańskiej w sprawie porwania dziecka Lindbergha. Jest rzeczą mało prawdopodobną, aby Shepherd zwrócił się do gubernatora Moore, albo szefu policji płk. Schwarzkopfa z prośbą o dokumenty urzędowe w powyższej sprawie. Shepherd reprezentować będzie W. Brytanję na pogrzebie Sharpe, który odbędzie się dziś w Englewood.

— Tak, to właśnie ta. Nie wiem pan weale, jak mu jestem wdzięczna, że pan mi ją odniósł!

— Przepraszam, hrabino, przyniosłem pani branzoletkę jedynie aby ją pani pokazać.

— Co to ma znaczyć? Przecież to moja własność.

— Hrabino, władze są biurokratyczne. Wszystko musi się odbyć na uciążliwej drodze służbowej. Oczywiście nie mogłem wiedzieć, czy jest to istotnie pani branzoletka, wobec tego wydano mi ją pod warunkiem, że zwrócę ją z powrotem, ponieważ tylko właścicielka upoważniona jest do odebrania jej notabene, jeżeli będzie w stanie udowodnić, że znaleziona branzoletka jest istotnie jej własnością.

— Na miłość boską, mówię pan już całkiem w stylu urzędowym. Niech mi pan powie całkiem wyraźnie, co muszę zrobić, aby moja własność została mi ponownie wydana przez władze. Jakie formalności należy jeszcze spełnić?

— Musi się pani osobiście udać do biura znalezionych rzeczy, hrabino. Nie ulega wątpliwości, że uwierzą pani zeznaniu i wydadzą pani branzoletkę, po zaplaceniu należnego i potwierdzeniu odbioru.

(d. c. n.)

Odcinek Powieściowy „Głos Porannego”.

Nr. 49

# CZERWONA LIMUZyna

Powieść sensacyjna J. Weisla.

ciąg dalszy.

Spohr sięgnął do kieszeni i wyjął branzoletkę.

— To jest moja branzoletka! — krzyknęła baronowa.

— Należy do pani?...

— Tak. Albo przynajmniej zupełnie taka sama. Niech pan chwileczkę poczeka. Baronowa wyszła z pokoju i po chwili wróciła ze swą skrzyneczką z biżuterją.

— Omyliłam się, ale niech pan spojrzy, czy nie jest zupełnie identyczna?

Spohr porównał obie branzoletki. Również i w branzoletce baronowej medalion dawał się otwierać, i tam również znajdowała się fotografia zamordowanego.

— Skąd pani ma tę branzoletkę?

— Przysłał mi ją brat z Turynu. A wewnątrz była jego fotografia, jak pan widzi.

— Niech to zrozumie, kto potrafi. Również i ten medalion...

Spohr otworzył drugi medalion i pokazał baronowej. Meta zachnęła się przerażona.

— Przecież to jest Giorgio! I tę branzoletkę zgubiła hrabina Campobello?

— Zgodnie z opisem, który mi dała, musi to być jej branzoletka.

— To jest dla mnie niezrozumiałe. Przecież nigdy nie powiedziała mi ani jednego słowa o moim bracie. A musiał być jej kiedyś bardzo bliski, jeżeli nie może się rozstać z jego fotografią. Bo musi pan wiedzieć, że jest to stara fotografia mego brata. Proszę, niech pan spojrzy.

Otworzyła swój medalion i pokazała fotografię.

— Tu ma pan tę samą fotografię. Pochodzi ona z czasów, gdy Giorgio był odkomenderowany do

wyższej szkoły wojskowej do Turynu. Jest to ostatnia fotografia, jaką dostałam od brata. A teraz przypominam sobie jeszcze coś... och, coś okropnego!

Baronowa chwyciła nerwowo dłoń Spohra.

— Teraz przypominam sobie coś, czego nie rozumiałam... Wówczas w Marcone, brat powiedział mi kiedyś, gdy mu pokazywałam tę fotografię, że szczególnym naciśnięciem: „Jeżeli zobaczysz kiedyś tę samą fotografię u innej kobiety, to unikaj jej, gdyż jest to nasza nieprzyjaciółka. Nie zdradzaj jej nigdy, że ja jeszcze żyję, bo ona dąży do mojej śmierci”. A teraz pan uważa, że ta fotografia należy do hrabiny Campobello? Jeżeli to prawda, to ona jest...

— Niech pani zbyt pośpiesznie nie wypowiada tego słowa. Chwilo wo nie wiemy jeszcze nic. Właśnie mam się udać do hrabiny. Za pół godziny może się pani dowiedzieć, czy ta branzoletka należy do niej, czy nie.

Spohr chciał się pożegnać.

— Niech pan jeszcze chwileczkę czeka! — zawołała Meta. Zadzwoń la i powiedziała do kamerdynera: — Niech przyjdzie Anna.

Po chwili weszła pokojówka.

— Anno, proszę mi powiedzieć, czy Anna zna biżuterję swej poprzedniej pani?

— O, pani hrabina miała tak wiele biżuterji.

— Proszę spojrzeć na tę branzoletkę. Czy należy ona do hrabiny?

— O tak! Znam ją dobrze. Te branzoletki zawsze nosiła. Nawet do snu nie zdejmowała jej z ręki.

— Dziękuję. Anna może odejść.

Gdy pokojówka wyszła Spohr i Anna spojrzeli na siebie. Oboje widocznie zbledli.

— A więc jednak to prawda, — szepnęła baronowa drżącymi wargami.

— Tak a wobec tego należy się spieszyć. W krótkim czasie będzie my mieli całkowitą pewność.

Baron Spohr skoczył do najbliższej taksówki i pojechał do hrabiny di Campobello.

— To bardzo uprzejmie z pańskiej strony, drogi baronie, że pan się osobiście trudził! — powitała go hrabina. — Czy branzoletka została znaleziona?

— Tak, hrabino. To znaczy w pobliżu hotelu „Bristol” znaleziono na chodniku branzoletkę, która całkowicie odpowiada udzielonemu przez panią opisowi. Czy jest to na prawdę ta sama, może jedynie pani określić.

Spohr położył branzoletkę na niskim stolyczku, który stał koło kaniapy. Hrabina szybko sięgnęła po branzoletkę i krzyknęła:

# DZIEŃ W ILUSTRACJI

## AGITACJA NIEMIECKA



nie przebiera zupełnie w środkach, jeśli chodzi o sianie nienawiści do Polski i walkę o zniszczenie traktatów pokojowych, przede wszystkim w sprawie granicy z Polską. Właśnie obecnie, z okazji 10 rocznicy plebiscytu śląskiego, wydano w Berlinie powyższą mapę, mającą ilustrować krzywdzące rzekomo Rzeszę oderwanie ziem śląskich od Niemiec.

## KONFERENCJA REPARACYJNA W LOZANNIE.

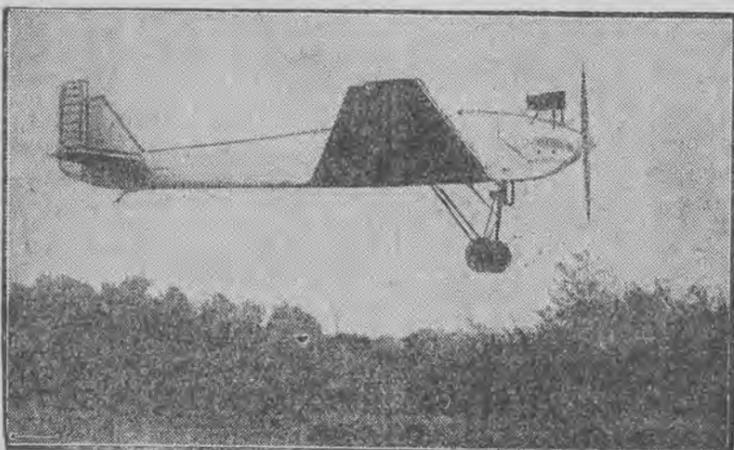


Niemiecka delegacja w chwili odjazdu z Berlina (od lewej): minister finansów hr. Krosigk, kanclerz Papen, minister spraw wewnętrznych Gayl, który zastępuje Papena i przybył na dworzec jedynie w celu pożegnania delegatów, minister spraw zagranicznych Neurath, sekretarz stanu dr. Zarden z ministerstwa finansów.



Odjazd delegacji angielskiej i francuskiej z Paryża do Lozanny (od lewej): sir John Simon, angielski minister spraw zagranicznych, Herriot, francuski premier i minister spraw zagranicznych, premier angielski Mac Donald, Paul Boncour.

## SAMOLOT STRATOSFERYCZNY



zbudowany przez zakłady Junkersa, wykonał szereg prób udanych w lotach na znacznych wysokościach.

## KATEDRA W AMALFI



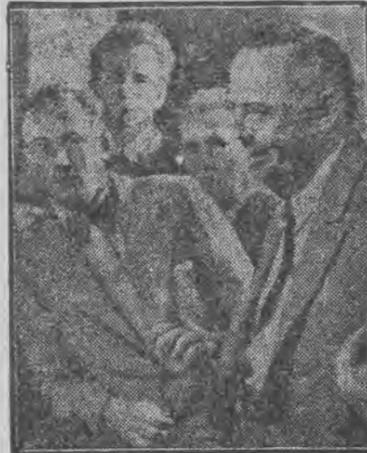
jest jednym z najpiękniejszych zabytków architektonicznych we Włoszech.

## ELEONORA HOLM



młoda amerykańska pływaczka, jest dzisiaj fenomenem o sławie światowej. Posiada ona wszystkie rekordy światowe w pływaniu na wznak.

## KERRL



hitlerowski prezydent nowego sejmiku pruskiego, przyjął przedstawicieli prasy krajowej i zagranicznej.

## Międzynarodowa konferencja pracy społecznej

W dniach od 11 do 14 lipca b. r. odbędzie się we Frankfurcie nad Menem druga międzynarodowa konferencja pracy społecznej, w której wezmą udział przedstawiciele kilkudziesięciu państw.

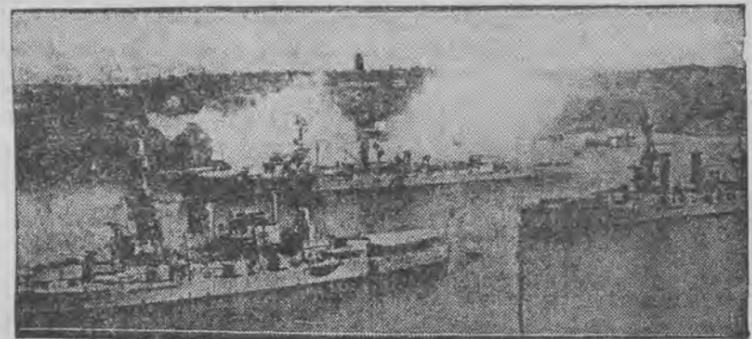
Na konferencji omówione zostaną następujące zagadnienia: opieka nad rodzinami i opuszczonymi dziećmi obcej przynależności państwowej, międzynarodowe układy w sprawie opieki nad rodzinami cudzoziemskimi i rodzinami, nie posiadającymi obywatelstwa, opieka w podróży nad rodzinami emigrantów i t. d.

W Warszawie utworzył się polski komitet drugiej międzynarodowej konferencji pracy, który wydeleguje do Frankfurtu swego przedstawiciela.

## Koncert symfoniczny

Dzisiaj o godz. 20,00 nadaje radiostacja warszawska koncert symfoniczny w wykonaniu orkiestry filharmonii warszawskiej pod dyrykcją Emila Młynarskiego z udziałem jako solisty p. Eustachego Herodyskiego, który odegra koncert fortepianowy Es-dur Liszta. Koncerty „piątkowe” symfoniczne w radjo są dalszym ciągiem koncertów z sali filharmonii warszawskiej. (r)

## FLOTA NIEMIECKA



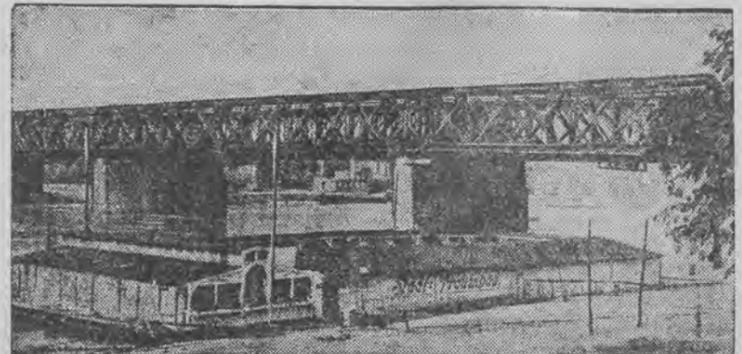
przybyła z wizytą do Sztokholmu. Na naszej ilustracji widzimy strzały powitalne z „Königsbergu” w obliczu szwedzkich pancerników „Gustaw V” i „Drottning Victoria”.

## SZKOŁA ŻYCIA.



Na zachodzie Europy coraz bardziej przyjmuje się metoda nauczania bezpośrednio z życia. Na naszej ilustracji widzimy uczniów jednej z wyższych klas, jak zapoznają się z konstrukcją motoru samochodowego na podwórzu wielkiej fabryki aut.

## NOWY MOST NA RENIE.



łączy Mannheim z Ludwigshafen, został obecnie oddany do użytku publicznego

**Wyjazd Do Zdrojowisk w 1932 roku** kieruje się do Zdrojowiska Piszczany! Tani tryb życia, sport i atrakcje, nauka dla osób towarzyszących. Informacje: D. Lichtin, Łódź, Piotrkowska 69, Tel. 21-228.

## Wiadomości bieżące

### Chleb stania!

#### Nowe ceny na pieczywo

Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem p. Kałużyńskiego posiedzenie sekcji przetworów zbóż chlebowych dla ustalenia cen pieczywa w Łodzi. Po dłuższej dyskusji komisja wypowiedziała się za obniżeniem cen pieczywa.

Cena chleba pyłowego została obniżona do 43 gr. za klg. tak, że cena dwukilowego bochenka wyniesie 85 gr. Obecnie bochenek dwukilowy kosztuje 95 groszy.

Cenę klg. chleba razowego obniżono do 35 groszy, zaś klg. bułek do 80 gr.

Uchwały komisji zostały wczoraj zatwierdzone przez magistrat. Nowe ceny obowiązować będą od jutra.

Winni pobierania wyższych cen pociągnięci zostaną do odpowiedzialności i ulegną karze aresztu do 6 tygodni lub grzywnie do 3.000 zł.

### Oddział prasowy w magistracie

#### będzie zlikwidowany

Na wczorajszym posiedzeniu magistratu uchwalono zlikwidować oddział prasowy, zwolnić kierownika tego oddziału, a załatwianie spraw tego oddziału powierzyć jednej z urzędniczek tego wydziału. (b)

### Pobór

#### rocznika 1911

Dziś, w piątek, powinni się stawić przed komisją poborową Nr. 1 (Narutowicza 75) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie VIII komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter: od A do H i Ch.

Przed komisją poborową Nr. 2 (Ogrodowa 34) mężczyźni rocznika 1911, zamieszkali na terenie XIII komisariatu o nazwiska na litery: M. S. Sz. Sch. T.

Przed komisją poborową Nr. 3 (Al. Kościuszki 21) mężczyźni rocznika 1911 i starszych, zamieszkali w Łodzi, a zapisani do list poborowych innego powiatu (delegowani z innych powiatów).

### Kasjarz łódzki

#### aresztowany we Lwowie

Urząd śledczy w Lwowie aresztował w dniu wczorajszym niebezpiecznego kasjarza łódzkiego 40-letniego Fajwla Kuzmirskiego.

Kuzmirski wypuszczony został przed dwoma tygodniami na wolność z więzienia drohobyckiego, gdzie odsiadywał dwuletnią karę za włamanie do kasy pewnego towarzystwa akcyjnego.

Z Drohobycza Kuzmirski przywrócił pieczęcią do Lwowa, gdzie dokonał on kilku kradzieży. Przyłapano go niemal na gorącym uczynku. Znaleziono przy nim wiele skradzionych rzeczy. Osadzono go ponownie w więzieniu.

# Strejk bez strejkujących

## Na apel komitetu, działającego ponad głowami związków zawodowych, porzucono pracę zaledwie w 15 małych fabryczkach

Strejk w łódzkim przemyśle włókienniczym, proklamowany na zebraniu delegatów fabrycznych, rozpoczął się miał onegdaj o godz. 12 o północy.

Więść o ogłoszeniu strejku włóknarzy wywołała w całym mieście poruszenie. Uchwała, na mocy której związki zawodowe, które dotychczas prowadziły akcje, zostały odsunięte od kierownictwa strejku, oraz decyzja, przekazująca ster akcji ad hoc wyłonionemu komitetowi strejkowemu, były dla wszystkich niespodzianką.

Na zebranie, które miało nosić czysto organizacyjny charakter, wtargnęła t. zw. opozycja, składająca się w dużej mierze z robotników niezrzeszonych i bezrobotnych. Ich głosami przeszedł wniosek, aby prowadzić strejk ponad głowami kierowników związków.

W związku z tem Iwia część delegatów, a za nimi prawie wszyscy robotnicy łódzcy oświadczyli, że na strejk, prowadzony i ogłoszony przez anonimowe komisje strejkowe, nie pójdą.

W rezultacie w dniu wczorajszym prawie cały przemysł włókienniczy w Łodzi normalnie pracował.

Główna komisja strejkowa w składzie około 100 osób prowa-

dziła przez cały dzień wczorajszymi usilną agitację w fabryczkach, domagając się, aby robotnicy porzucili pracę.

Na apel komitetu stanęło tylko 5 mniejszych fabryk, podczas gdy włóknarze, zatrudnieni we wszystkich większych zakładach przemysłowych, normalnie pracowali.

Rezultatu akcji nie można jednak jeszcze przesądzać, tembardziej, że dzień wczorajszy był dniem wypłat w fabryczkach. Sytuacja strejkowa została wyjaśniona w dniu dzisiejszym.

Jeśli chodzi o komitet strejkowy, to nie mógł on w dniu

wczorajszym odbyć zebrania, ponieważ nie posiada stałej siedziby. Związki klasowe odrzuciły propozycję w sprawie zainstalowania w jego lokalu komitetu strejkowego, gdyż uważają wyłoniony komitet za luźną grupę ludzi, wybranych przez niezrzeszonych robotników.

Przez cały dzień wczorajszymi komitet strejkowy czynił starania o zdobycie lokalu, jednakże do tej pory starania te spełzły na niczym.

Komitet strejkowy nie zwracał się również do inspektora pracy,

ani też nie nawiązał kontaktu z p. zemysłowcami.

Określony inspektor pracy powiadomił telefonicznie ministerstwo pracy o proklamowaniu strejku, jednakże w raporcie swym zaznaczył, iż tylko znikomy procent włóknarzy strejkuje, i że właściwie strejku nie ma.

Do tej chwili strejk nie wywołał żadnej reakcji ze strony czynników rządowych.

Jeśli chodzi o związki zawodowe, to zajmują one stanowisko wyczekujące.

Zaznaczyć należy, że mimo powiadomienia całego przemysłowego okręgu o proklamowaniu strejku, nigdzie fabryki nie zostały unieruchomione.

W Zgierz, Pabjanicach, Ożorkowie, Strykowie, Piotrkowie i Tomaszowie praca odbywała się, jak zwykle.

Komisja międzyzwiązkowa do późnego wieczora żadnych narad nie odbyła.

## Próby demonstracji przed magistratem

zostały zlikwidowane w zarodku przez oddziały policji

### Strejkujący sezonowcy odbędą dzisiaj konferencję z wojewodą i prezydentem miasta

W dniu wczorajszym rozpoczął się ogólny strejk robotników sezonowych w Łodzi. Rano komisje strejkowe kontrolowały wszystkie odcinki robót publicznych, nie dopuszczając sezonowców do pracy.

Praca na wszystkich odcinkach kanalizacyjnych, na planacjach i odcinkach komunikacyjnych (brukarze) zamarła.

Na stanowiskach pozostali jedynie dozorczy robót, mając zresztą na to zezwolenie komisji strejkowej.

W godzinach rannych i popołudniowych odbył się na terenie parku na Polesiu Konstantynowskiem wielki wiec strejkujących sezonowców. Na wiec przybyło około 2.500 robotników. Po złożeniu sprawozdania z akcji strejkowej postanowiono strejk prowadzić dalej.

W dniu dzisiejszym komisja międzyzwiązkowa wraz z delegatami komisji strejkowej udała się do urzędu wojewódzkiego na konferencję z woj. Jaszczoltem, a następnie do magistratu, gdzie odbędą się pertraktacje z prezydentem Ziemięckim. Po konferencjach odbędą się wielkie zebrania sprawozdawcze w poszczególnych związkach zawodowych, po czym zapadnie decyzja co do dalszej taktyki.

## Kto będzie nas licytował

### Czy prawo egzekucji będzie odebrane magistratowi

Z dniem 1 lipca br., jak opiewają doniesienia, magistrat m. Kalisza straci prawo egzekwowania na leżności skarbowych i miejskich, zaś prawo to przejmą władze skarbowe.

Powyższe jest oparte na podstawie realizacji ustawy, przewidującej odebranie samorządowi i instytucjom ubezpieczeniowym prawa przeprowadzania egzekucji we własnym zakresie, z przelaniem tego

prawa na rzecz organów państwowych.

Po ogłoszeniu wspomnianej ustawy prezydent m. Łodzi, p. Bronisław Ziemięcki, interwenjował u władz centralnych w Warszawie, stając na stanowisku, że samorząd łódzki winien zachować nadal prawo egzekwowania swoich należności. Prez. Ziemięcki otrzymał zapewnienie, iż istnieje prawdopodobieństwo wyłączenia z pod działania wspomnianej ustawy samorządów Warszawy, Łodzi i Poznania.

Do chwili obecnej żadnych nowych posunięć o którychby Łódź była poinformowana, w Warszawie nie dokonano. Przewidywać zatem należy, iż prawo egzekwowania swoich należności nie będzie magistratowi odebrane, gdyż wobec realizowania postanowień ustawy już od 1 lipca — samorząd łódzki musiałby już od dłuższego czasu wstrzącać przygotowania do przekazania spraw egzekucyjnych władzom skarbowym. (p)

Przed fabrykami i na poszczególnych odcinkach robót sezonowych ustawiono gęste posterunki policji w stalowych hełmach. Konna policja patrolowała wszystkie ulice.

W godzinach rannych strejkujący sezonowcy usiłovali urządzić demonstrację przed gmachem magistratu i urzędu wojewódzkiego. Zebranych rozproszyła policja.

Przez cały niemal dzień spokój nie został nigdzie zakłócony.

## HOTEL ROYAL

WARSZAWA

CHMIELNA 31

poleca czyste, ciche i wygodne pokoje z wodą bieżącą i telefonami.

OD 1 MAJA R. B. CENY ZNIŻONE (OD ŻŁ. 5.—)

Bezpłatny garaż przy hotelu.

## Umiasztowiony „Unitas“

Likwidacja szpitala św. Aleksandra

Na swem wczorajszym posiedzeniu magistrat łódzki postanowił wydzierżawić na przeciąg 10 lat, poczynając od dnia 1 stycznia 1933 roku sanatorium „Unitas“, mieszczące się przy ul. Pustej 13. „Unitas“ zostanie wydzierżawiony przez miasto za sumę 55.000 zł. rocznie, w tem 30.000 zł. z tytułu dzierżawy nieruchomości i 25 tys. zł. z tytułu dzierżawy ruchomości.

Budynek będzie oddany miastu wraz z urządzeniami i umeblowaniem. W związku z tem postanowiono zlikwidować szpital miejski św. Aleksandra i rozwiązać umowę dzierżawną z właścicielem posesji przy ul.

Limanowskiego 115. W najbliższym czasie wydział zdrowotności publicznej przeprowadzi reorganizację oddziałów szpitalnych w Łodzi. Prawdopodobnie wydziały chirurgiczne szpitali miejskich zostaną przeniesione do „Unitasu“.

## Noene dyżury aptek

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Suke. M. Kasperkiewicza (Zgierska 54), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), W. Sokolewicza i W. Szatta (Przejazd 19), M. Lipca (Piotrkowska 193), A. Rychtera i B. Łobody (11 Listopada 86).

Koledze **Abramowi Kacowi** najgłębsze współczucie z powodu zgonu

## Matki Jego

wyrażają

**Dyrekcja i Personel**  
f-my „Polski Lloyd” Sp. Akc.  
Oddz. w Łodzi.

## Mrok dokola mordu

dokonanego na ś. p. Wilczewskim

Zwłoki fotografa ś. p. Władysława Wilczewskiego — ofiary krwawego mordu przy ul. Przejazd 46, zostały w dniu wczorajszym przewiezione, po dokonaniu sekcji, z prosektozjum na cmentarz. W kondukcie tragicznie zmarłego kroczyła żona jego, z którą nie żył, oraz syn, przybyli z Łomży, gdzie zamieszkuje, pozatem szereg dalszych krewnych i znajomych.

Sledztwo policyjne w sprawie morderstwa prowadzone jest z nie zwykłą energią. Istnieją jednak po ważne trudności, głównie ze wzglę

du na fakt, że niema ani jednego świadka, którego zeznanie stanowiłoby punkt wyjścia dla skierowania dochodzenia na właściwe tory. Obecnie władze policyjne przesłuchują ludzi, którzy krytycznego dnia odwiedzali zmarłego w jego atelier. Na wezwanie policji, zgłosiło się kilkanaście osób, które badane są na różne okoliczności, mogące wyświecić podłoże mordu.

Narazie jednak badania te nie przyniosły żadnych konkretnych rezultatów i wszelkie krążące wersje uznać należy za przedwczesne.

## Co usłyszymy dziś przez radio

12,45 Płyty gramofonowe.  
15,35 Płyty gramofonowe.  
16,40 Odczyt dla dzieci pt. „Od gór do morza” — wygl. p. B. Hertz.

17,00 Muzyka lekka.  
18,00 Odczyt pt. „Bałtyk jako obszar komunikacyjny” — wygl. dr. Wiktor Ormicki.

18,20 Muzyka taneczna.  
19,45 Komunikat izby przem. handlowej w Łodzi.

20,00 Koncert symfoniczny. 1. Fr. Schubert: a) Uwertura do „Rozamundy” b) Symfonia h-moll (nie-dokończona). 2. Fr. Liszt: Koncert fortepianowy Es-dur. 3. R. Wagner a) Wstęp i antrakty z op. „Lohengrin” b) Uwertura do op. „Okręt widmo”. J. Brahms: Tańce węgierskie.

20,55 W przerwie koncertu symfonicznego feljton muzyczny.

22,00 Muzyka taneczna.  
22,40 Wiadomości sportowe.  
22,50 Muzyka taneczna.

### AUDYCJE ZAGRANICZNE

Königswusterhausen (1635)  
20,00 Opera Rossiniego „Semira mida”.  
Stuttgart (360)

23,00 Sonaty skrzypcowe: Beethovena C-moll i Regera Fis-moll.  
Kalundborg (1153)

20,15 Komedja muzyczna Straussa—Bittnera „Wiosna we Wiedniu”.

Bukareszt (394)  
18,40 Opera Verdiego „Trubadur”.

Budapeszt (550)  
20,15 Koncert (Uwertura Webera „Władcy duchów”, Koncert na cztery waltornie z orkiestrą Hübla Symfonia V Czajkowskiego).

## Tomaszów

**20 LAT CIĘŻKIEGO WIĘZIENIA**  
Onegdaj sąd okręgowy w Piotrkowie rozpatrywał sprawę Jana Małeckiego i Stefana Zakrzewskiego, oskarżonych o postrzelenie w Wilanowie podczas krwawej masówki komunistycznej w dniu 31 listopada 1931 r. posterunkowego policji, Władysława Kielbasę.

O godz. 11 wieczór zapadł wyrok, mocą którego Jan Małecki uznany został winnym usiłowania zabójstwa posterunkowego Kielbaski i skazany na 8 lat ciężkiego więzienia. Zakrzewski jako winny podżegania i usiłowania zabójstwa skazany został na 12 lat ciężkiego więzienia. W motywach wyroku

### JASTRZĘBIE — ZDRÓJ

Przepiękne uzdrowisko śląskie Jastrzębie — Zdrój, położone u podnóża Beskid, w lesistej okolicy na wysokości 300 m. n. p. m. należy do jednego z najbardziej kulturalnych uzdrowisk w sensie zachodnim. Posiada ono bajeźnie czyste powietrze i wyborne wprost warunki, zwłaszcza dla chorych nerwowo i reumatyków.

Środki lecznicze, stosowane w Jastrzębiu to: naturalne kąpiele jodowo-bromowe inhalacja natryski, kąpiele borowinowe, elektroterapia kąpiele elektryczne, silne źródła, solankowe, lampy kwarcowe. Ceny w pensjonatach są rekordowo niskie.

Kto więc chce się dobrze, tanio i przyjemnie leczyć — niech jedzie do Jastrzębia.

sąd podkreślił, iż Zakrzewski był moralnym sprawcą zabójstwa posterunkowego.

### KRADZIEŻ SKLEPOWA

Moszek Bronstein, właściciel herbaciarni przy ul. Antoniego 24 zameldował policji, że w nocy z 15 na 16 dokonano włamania do jego sklepu i skradziono towaru za 700 złotych. Istnieje podejrzenie, iż kradzież została symulowana przez Bronsteina.

### GIMNAZJUM BĘDZIE UTRZYMANE

W związku z likwidacją gimnazjum wczoraj obradował komitet rodzicielski. Postanowiono jednogłośnie: 1) utrzymać gimnazjum, 2) zwrócić się do magistratu, celem podjęcia pertraktacji w kierunku przejęcia szkoły i zapewnienia ustalonego w budżecie subsydjum oraz 3) wystąpić do min. W. R. i O. P. o utrzymanie praw dla 8-ej klasy gimnazjum na przyszły rok szkolny. Jednogłośnie z jakąkolwiek uchwałą dając nadzieję, że gimnazjum będzie utrzymane, co zresztą, wobec likwidacji seminarjum nauczycielskiego, jest dla Tomaszwowa konieczne.

### ŚWIĘTO P. W. i W. F. ODŁOŻONE

Onegdaj odbyło się posiedzenie P. W. i W. F., na którym zdecydowano zapowiedziane na dzień 19 b. m. święto, przenieść ze względu na organizacyjnych na wrzesień.

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł nasz ukochany Ojciec, Teś, Dziadek, Brat i Szwagier

## b. p. IZRAEL CHASKEL FUKS

przeżywszy lat 79.

Wyprowadzenie drogiej nam zwłok z domu przedpogrzebowego przy ementarzu żydowskim, odbędzie się w piątek, dnia 17 czerwca o godz. 1-ej po poł.

Na smutny ten obrzęd zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych

**Córki, Synowie, Synowa, Zięciowie, Wnuki i Rodzina**

**P. Dawidowi Fuksowi z powodu śmierci Ojca Jego**

**B. P.**

## Izraela Chaskla

wyrażamy nasze głębokie współbolewanie

**B-cia Piotrkowscy, D. Fuks i S-ka**

Szefowi **p. Dawidowi Fuksowi z powodu śmierci Ojca Jego**

**B. P.**

## Izraela Chaskla

wyraża swoje współczucie

**Personel biurowy i techniczny**  
firmy **B-cia Piotrkowscy, D. Fuks i S-ka**

## Bojkot wyrobów tytoniowych

chce przeprowadzić związek rezerwistów i byłych wojskowych

W dniu wczorajszym odbyły się narady zarządu związku rezerwistów i byłych wojskowych w Łodzi przy udziale delegacji Federacji związków obrońców ojczyzny.

Głównym tematem obrad była sprawa bezrobocia, która daje się we znaki b. wojskowym. Ponadto omówiono szczegółowo przyczyny bezrobocia.

Po 4-godzinnych burzliwych obradach zarząd postanowił zwołać wielki miting b. wojskowych do Łodzi dla bezpośredniego zaznajomienia zrzeszonych członków z sytuacją, w jakiej znaleźli się rezerwiści.

Na posiedzeniu tem wyłoniono specjalną komisję, która opracowała obszerną rezolucję; zostanie ona odczytana na mitingu.

W rezolucji tej b. wojskowi żądają na ostatnie redukcje,

wskutek czego b. b. obrońcy ojczyzny, którzy przelali krew i oddali swe zdrowie w obronie granic państwa, znaleźli się w skrajnej nędzy.

W rezolucji tej zebrani wyrażają podziękowanie władzom wojskowym i niektórym firmom, które zatrudniają b. wojskowych i rezerwistów.

Natomiast ostro występują przeciwko Instytucjom i firmom prywatnym, które wrogo odnoszą się do nich.

Rezolucja rozprawia się ostro z kierownictwem fabryki wyrobów tytoniowych w Łodzi, które odnosi się wręcz nieprzychylnie do rezerwistów i b. wojskowych, usuwając członków związku z pracy.

W związku z tem zarząd wzywa wszystkich członków, zatrudnionych w fabryce monopolu tytoniowego do skupiania się,

przyczem nawołuje do bojkotu towarzyskiego i społecznego kierownictwa tejże fabryki.

Równocześnie rezerwisci na mitingu mają przeprowadzić uchwały bojkotu wyrobów tytoniowych do czasu, aż kierownictwo nie zmieni swego stosunku do rezerwistów.

O postanowieniu zarządu po wiadomione zostają wszystkie oddziały związku rezerwistów w całym kraju. (a)

## Kradzież w mieszkaniu

Nocy wczorajszej z mieszkania Hindy Jakubowicz (Sienkiewicza 6) nieznani sprawcy skradli różne przedmioty, garderobę i pewną ilość biżuterji, ogólnej wartości 5,000 zł. (p)

Zamiast felietonu

## Rozbrojenie

Bardzo podniecony, zaczął mnie na ulicy i zanim zdążył zniknąć w tłumie, schwycił mnie za guzik marynarki i grzecznie spytał:

— Czy nie możnaby wysłać mnie do Genewy, jako delegata na konferencję rozbrojenia?

— Lista delegatów jest już zamknięta, — odparłem z rozmysłem, i nie sądzę, żeby pańskie nazwisko miało na niej figurować.

— Mimo wszystko, muszę być tam koniecznie. Znalazłem nareszcie rozwiązanie problemu rozbrojenia i ogólnego pokoju.

— Oh jeszcze jedno, — westchnąłem ciężko. — Mamy ich dosyć, dzięki Bogu, starczy nam.

— Ale mój, — ciągnął dalej niezrażony niczem — mój projekt jest praktyczny, skuteczny a co najważniejsze, może być zaraz wprowadzony w życie.

— Możliwe... — orzekłem niechętnie.

— Powierzam go panu, rzekł przycisnąc tajemnie głos... Nie, niech pan nie protestuje... Mam do pana pełne zaufanie... Rozumowanie moje rozpoczynam od tego założenia, że mimo, iż narody walczą ciągle ze sobą, to jednak poszczególne obywatelstwo bardzo rzadko mają ochotę mordowania. Wystarczyło by więc dla zapewnienia całkowitego spokoju, aby tylko ci obywatele, którzy mają ochotę wojować wstąpili w szranki.

— No, dobrze, ale jak to uczynić?

— Prostu, — odrzekł niezbity z tropu, — opierając się na dosłownym brzmieniu tekstu statutu ligi narodów, który brzmi następująco: Liga narodów, uznaje za ważne i gwarantuje wykonalność traktatów pokojowych, podpisanych przez obywateli należących do dwóch różnych państw. To właśnie po zwolę sobie dokładnie wyjaśnić. Pan jest polakiem rocznika 1895, przypuśćmy, nie mającym najmniejszej ochoty do wojaczki. Wyszuka sobie pan jakiegoś Niemca tego samego rocznika, któryby zechciał zawrzeć z panem traktat indywidualny pokojowy. Następnie zarejestruje pan ten traktat w lidze. Od tej chwili nie potrzebuje pan więcej obawiać się mobilizacji. Cokolwiek nastąpiłoby, pan i tak nie będzie powołany pod broń, ponieważ, jak brzmi punkt statutu ligi narodów... państwa obowiązują się wzajemnie szanować indywidualne traktaty pokojowe, które zostały zawarte i zarejestrowane, a jakiegokolwiek uchybienie w zaciągniętych zobowiązaniach kwalifikowałoby stronę, ipso facto, jako napastnika.

Zawarcie podobnego traktatu, spowodowałoby, iż liczba podniosłaby się z błyskawiczną szybkością do setek tysięcy i milionów. Pozostałoby zatem wątpliwość, że się tak wyrażę „koła pokoju”, tylko kilku fabrykantów, którymby nikt nie przeszkodził, aby w dniu ogłoszenia mobilizacji wytepili się sumiennie, jak szkodliwie robaczki.

— No, a teraz co pan myśli o moim projekcie? — Czy widzi pan choćby najmniejszą przeszkodę w zrealizowaniu mego planu?

— Żadnej, — odpowiedziałem z przekonaniem, — i to właśnie niepokoi mnie najbardziej. Jedynie bowiem te plany mogą choć w pewnym stopniu liczyć na powodzenie, które są niemożliwe do przeprowadzenia w praktyce.

## Cukier uodpornia organizm

## Doświadczenia męczennika nauki, dr. Süsskinda, na własnej osobie

Niemieckie czasopisma lekarzkie przepełnione są opisami bohaterów, zaiste, doświadczeń, jakie od szeregu lat na własnym ciele przeprowadzał dr. Süsskind w Charlottenburgu w celu zbadania wpływu różnych składników pożywienia na organizm ludzki.

Dr. Süsskind lata całe żył jak anachoreta, dozując ściśle według wartości kalorycznej spożywane jadlo i nie pozwalając sobie na najmniejsze uchybienie. W chwilach, kiedy dany eksperyment dochodził do krańcowego stanu nasilenia, niejednokrotnie bohater wiedzy do tego stopnia tracił siły, że, jak pisze, piętnastominutowa czynność wyważenia stawy przed posiłkiem wydawała mu się wysiłkiem nie do pokonania. Najbardziej ciężką rzeczą w badaniach dr. Süsskinda było nie tylko samo głodowanie, ale przede wszystkim zmienianie się dobrowolnie na szereg lat w człowieka - retortę, która nie może mieć własnych najmniejszych zachceń kulinarnych, które

## Kinoteatry łódzkie

## „Capitol”

W związku z wznagającym się kryzysem coraz więcej jest ludzi, którzy dobrze się zastanawiają przed poczynieniem wydatku na rozrywkę, teatr, koncert czy kino. Na tle tego zjawiska warto zwrócić uwagę szerokiej rzeszy publiczności na kinoteatr „Capitol”. Ten sympatyczny przybytek X muzy posiada wszelkie warunki, kwalifikujące go do rzędu najsympatyczniejszych lokali kinowych. Już sam fronton, gustownie otynkowany i przyozdobiony efektowną reklamą świetlną, zachęca przechodnia do zawarcia bliższej znajomości z wnętrzem. Jest ono rzeczywiście sympatyczne. Nietylko pod względem architektonicznym i malarskim utrzymano je we wdzięcznym tonie, ale wyposażono poza-tem w urządzenia, które zapewniają przez okrągły rok doskonałą wentylację, która latem stwarza przyjemny przewiew, a zimą zapewnia świeże powietrze przy umiarkowanej temperaturze.

Jeśli dodać, że „Capitol”, o czem zresztą wszyscy wiedzą, demonstrowa okrągły rok najlepsze obrazy, znajdujące się na rynku, a posiada jedną z lepszych aparatów dźwiękowych w mieście, — to jasnym się staje, że ten kinoteatr cieszy się niesłabnącą frekwencją, co mu pozwala stale jeszcze poprawiać repertuar i wysuwać na czoło naszych kin.

## „Corso”

Przy ul. Zielonej, tuż obok Piotrkowskiej, istnieje już oddawna kino „Corso”. Przez wiele lat ten teatr vegetował, stojąc nad przepaścią bankructwa. Dopiero gdy sprężyła dyrekcja przeszła w ręce p. Pelikana, kino zaczęło się pomyślnie rozwijać, zajmując szybko w swojej kategorii przodujące miejsce. Rok temu gmach „Corso” został gruntownie przebudowany, przyczem pod względem architektonicznym stworzono zupełnie europejski lokal. Poziom program został przez nowego właściciela, wybitnego fachowca w dziedzinie filmu, znacznie podniesiony, a konsekwentnie rozwijana linja repertuarowa sprawiła, że dzisiaj w dziedzinie filmów, kształtujących fantazję i tężyznę fizyczną wśród dorastającego pokolenia, „Corso” jest bez konkurencji.

ra służy do suchych, beznamiętnych badań.

Poniżej podajemy te badania dr. Süsskinda, które tyczyły się wpływu cukru (węglowodanów) na organizm ludzki.

Skończywszy badania kilkoletnie nad wpływem białka, zajął się dalej dr. Süsskind zagadnieniem, jak dalece można obniżyć ilość cukru w strawie. — Doświadczenia rozpoczął w lutym 1927 roku, ograniczając dawkę sacharydów do 200 gr., zwiększając zaś dawkę tłuszczu do 155 gr. Pożywienie było tak tłuste, że prof. Rubner, analizując to doświadczenie, pisał:

„72% tłuszczu w pożywieniu jest czemś nienormalnym, jeśli się zważy, że istnieją narody, które wprowadzają przeciętnie 5 proc. kalorii w postaci tłuszczu do strawy. Tu u dr. Süsskinda jest zużycie tłuszczu 14-krotnie większe, niż u narodów ubogich w tłuszczę”.

Wobec tego dr. Süsskind w maju, a więc w trzy miesiące po rozpoczęciu eksperymentu, kiedy zauważył, że dostaje astmy, a nawet kilkunastowe mówienie stawało się dla niego uciążliwym, zwiększył nieco dawki cukru, a kiedy, mimo to, astma go nie opuszczała, w drugim półroczu unormował sobie jedzenie w sposób następujący: 36 gr. białka, 119 gr. tłuszczu, 241 gr. węglowodanów, razem 2242 kalorie.

Pomimo to samopoczucie pogarszało się w dalszym ciągu. Gdy stał 5 — 10 minut, miał uczucie jakby nogi traciły siłę utrzymania tułowia; lekki skurek w okolicy zębra; noszenie mniejszych ciężarów około 5 klg. na krótkie odległości było połączone z wysiłkiem i powodowało pocenie się.

Ciało nie mogło użyć tłuszczu pożywienia do pracy mięśni i magazynowało ten tłuszcz. Następstwem tego było, że waga ciała wrosła pomimo wyraźnego osłabienia mięśni.

Z końcem kwietnia 1928 roku — opowiada dalej dr. Süsskind — przystąpiłem do zwiększenia zawartości cukru w moim pożywieniu. Doszedłem do przekonania, że moja sprawność fizyczna nie mogłaby być utrzymana na dawnym poziomie nawet gdybym zwiększył pierwotnie sobie zakreśloną dawkę cukru czterokrotnie. — Przekonałem się, że jest rzeczą niemożliwą dla ludzkiego organizmu wytworzyć z tłuszczu energię ruchu.

Cały więc 1928 rok przeszedł mi na zwiększaniu dawek cukru i zmniejszaniu dawek tłuszczu, aż doszedłem do normy: 58 gr. białka, 97 gr. tłuszczu, 281 gr. węglowodanów, razem — 2292 kalorie.

Jak zareagowało teraz ciało na zwiększony dopływ węglowodanów? Stan zdrowotny polepszył się; astma zmniejszyła się; tak samo ustępowały nieprzyjemne uczucia w okolicy serca; wytrzymałość fizyczna wrosła. Ogólny jednak stan zdrowotny wymagał jeszcze znacznej poprawy.

Okazało się, że nawet dawka 280 gr. węglowodanów nie pokrywa jeszcze zapotrzebowania mego ciała. W dalszym więc ciągu zwiększałem dawkę cukru tak, że w połowie lipca dawka dzienna wynosiła 380 gr., dawka zaś tłuszczu wynosiła tylko 50 gramów.

Niebawem skonstatowałem re-

gularniej. Gdy podczas pierwszego okresu doświadczenia liczono przeciętnie dziennie 14 oddzielnych uderzeń, to w drugim okresie liczba ich spadła do zaledwie 2. Ochota do pracy i wydajność pracy zwiększyła się znakomicie.

Niepotrzebnie zupełnie przy tych eksperymentach utylem o 8 klg., czego mógłbym uniknąć, zmniejszając we właściwym czasie lekkiej pracy mięśni ko niepotrzebnie się magazynował, nie zwiększając bynajmniej siły mych mięśni.

Doszedłem do przekonania, że dla mnie, jako człowieka o wzroście 1.6 mtr. i o wadze 66 klg. przy lekkiej pracy mięśni odpowiednia jest dzienna dawka 412 gr. węglowodanów.

Jeszcze jedno spostrzeżenie: zdołałem w sposób praktyczny stwierdzić na sobie wiadomą w medycynie prawdę o wpływie cukru uodporniającym organizm wobec infekcji. Spożywając bardzo dużo cukru, nie nabawiłem się infekcji od końca 1929 (bo w tym właśnie okresie dawki cukru, spożywane przezemnie osiągnęły znacznie szersze rozmiary) do początku września 1931 roku za wyjątkiem lekkiego kataru, który trwał trzy dni; w tym czasie nie unikałem przeciągu. — Muszę zaś zaznaczyć, że przedtem systematycznie zapadałem na katar.

Skrzynka do listów  
Droga do Łagiewnik

Szanowny Panie Redaktorze!

W imieniu licznego grona reflektantów na parcele w lesie Łagiewnickim pozwalamy sobie zwrócić się do Szanownego Pana Redaktora z prośbą o łaskawe poruszenie na łamach Jego poczytnego pisma sprawy komunikacji z Łagiewnikami.

Obecnie do Łagiewnik prowadzi wąska droga brukowana, znajdująca się w stanie prawie niezdatnym do użytku. Nawiasem mówiąc, najgorszy stan tej drogi jest właśnie na odcinku, znajdującym się w obrębie granic Łodzi.

Uruchomienie stałej komunikacji autobusowej z Łagiewnikami będzie tylko wtedy możliwe, gdy stan drogi na to pozwoli, obecnie bowiem przejazd autobusem jest połączony z wielkim niebezpieczeństwem nie tylko dla wehikułu, ale i dla pasażerów.

Przy sprzedaży parcel w Łagiewnikach magistrat obiecuje, że będzie przeprowadzona nowoczesna szeroka droga do Łodzi, będąca brukowana ulice, zaprowadzone wo dociągi itp., nie dając jednak żadnej gwarancji co do terminu wykonania tych robót.

Nie można się dziwić, że w tych warunkach reflektanci powstrzymują się od kupna parcel.

Jeżeli magistratowi zależy na rychłym rozparcelowaniu lasu w Łagiewnikach, to winien ustalić terminy wykonania zamierzonych robót, a przede wszystkim niezwłocznie przystąpić do budowy arterji komunikacyjnej, łączącej Łódź z rozparcelowanymi terenami.

Reflektanci

na parcele leśne w ogrodzie-mieście Łagiewnicki.

Od soboty 18 czerwca  
w TEATRZE MIEJSKIM

występy całego stałego zespołu warszawskiej Bandy z H. Ordonówną, Z. Pogorzelską, J. Godelską, S. Górską, L. Żelichowską, F. Jąrosym, A. Boguckim, W. Danem, A. Dymasz, K. Gimplem, M. Hohermanem, L. Lawińskim, K. Tomem, B. Wasielem i Chórem Dana na czele w przebojowym programie:

## „TO JEST BANDA!”

Codziennie 2 przedstawienia o godz. 8 i 10 wieczorem.  
Bilety w cenie od 1 zł. do nabycia w kasie Teatru.

## Teatr i muzyka

## TEATR MIEJSKI

Dziś, w piątek, po raz ostatni „Azef”.

## WARSZAWSKA „BANDA”

Dziś o godz. 5 pop. ulicami Łodzi przejedzie kawałkami złożona z ośmiu luksusowych aut: to zespół słynnej warszawskiej „Bandy”, która przybywa in corpore wraz ze swym całym taborem. Ujrzymy więc: H. Ordonównę, Z. Pogorzelską, J. Godelską, S. Górską, L. Żelichowską, F. Jąroskę, B. Wasielem, Chór Dana i innych „bandytów”

Jutro o godz. 8 i 10 wieczorem dwa inauguracyjne przedstawienia.

## TEATR W PARKU STASZICA

Farsa sportowa „Błądny bokser” utrzyma się na afiszu jeszcze tylko dziś, w piątek. Ceny niższe.

W sobotę premiera komedji „Ja szukam ojca”.

## HENIO, JAK SIĘ MASZ?

Dziś w teatrze Popularnym (Ogrodowa 18) dwa przedstawienia rewji pt. „Henio! jak się masz?” z nieznajomym mistrzem humoru Heniem Domańskim.

2 OSTATNI KONCERT  
M. SCHWARTZA

Wobec niezwykłego sukcesu artystycznego, jakiego doznał najznakomitszy artysta żydowski Moritz Schwartz na pierwszym swoim wieczorze udało się dyrekcji zaprosić tego sławnego artystę na drugi, a zarazem ostatni koncert, który odbędzie się w sali filharmonji w nadchodzącą środę, dnia 22 bm. o godzinie 9 wiecz. Program drugiego wieczoru będzie zmieniony i Mo-

ritz Schwartz wykona najlepsze szlagiery ze swego arcybogatego repertuaru. Udział w koncercie będzie również znakomita prima donna opery Metropolitan House w New Yorku Viola Philo, która wywarła na publiczności potężne wrażenie. Przy fortepianie zasiądzie świetny pianista Boris Kogan. Bilety już sprzedaje kasa filharmonji.

DLA UDAJĄCYCH SIĘ DO  
CIECHOCINKA

Corocznie zgłasza się do Ciechocinka, w okresie kuracyjnym, znaczna liczba niezamożnych, którzy legitymując się zaświadczeniami różnych instytucji, zwracają się do istniejącego tam „Towarzystwa pomocy niezamożnym kuracjom” domagając się poza bezpłatną opieką lekarską i kąpielami, również całkowitego utrzymania, mieszkania, zasiłków pieniężnych i t. p. Jak się okazuje, wymienione towarzystwo, rozporządza tylko minimalnymi funduszami, to też nie jest w możności dać pomocy w tak szerokiej granicach. Towarzystwo za naszym pośrednictwem, ostrzega petentów, o niecelowości liczenia na inne ulgi, poza pomocą lekarską, ulgowymi kąpielami i kartami sezonowymi.

Składaj odzież  
i bieliznę dla  
bezrobotnych

# Podwyżka cen barwników

## Konwencja fabryk krajowych i zagranicznych zaostrza warunki

Istniejąca od dłuższego czasu konwencja fabryk barwników dla przemysłu uległa w ostatnich dniach wydatnemu rozszerzeniu przez przystąpienie szeregu fabryk krajowych i zagranicznych.

Do konwencji tej należą obecnie: koncern niemiecki I. G. Farbenindustrie, reprezentowany w Łodzi przez dem handlowy „Barwanil”; szwajcarska fabryka „Sandos” w Bazylei, reprezentowana w Łodzi przez firmę Otto Kunst; Tow.

akc. R. Geigy w Bazylei, reprezentowane w Łodzi przez firmę Peters; koncern francuski Kuhlman, reprezentowany przez firmę H. Weiss i S-ka; Północne towarzystwo przetworów chemicznych, Przemysł chemiczny w Zgierzu, Wola Krzysztopońska, angielska fabryka British Alizarine Comp., reprezentowana w Łodzi przez firmę Hart i Guhl.

Umowa konwencyjna przewidywa duże zaostrzenie warunków, które obecnie kształtują się w

granicach pokrycia gotówkowe przy odbiorze, wzgl. 30 dni od daty rachunku. Wobec odbiorców mniej punktualnych stosowane są restrykcje.

Zaznaczyć jednak należy, że konwencja nie ma się ograniczyć tylko do ustalenia warunków zapłaty, ale w przyszłości zamierza również normować ceny, przyczem nie jest wykluczona podwyżka cen niektórych artykułów.

Zjawisko takie należałoby uważać ze wszelkich miar za niepożądane z uwagi na obecne dążenia czynników miarodajnych do obniżenia kosztów produkcji przemysłowej.

Zwyżka cen barwników musiaby się odbić ujemnie na cenach szeregu artykułów produkcji włókienniczej, co zwłaszcza z uwagi na inicjatywę rządu w kierunku wzmocnienia eksportu musimy podkreślić ze szczególnym naciskiem, jako objaw wysocy szkodliwy.

# Rynek pieniężny

### Cedula giełdy w Łodzi

Dolary St. Zjedn. 8,895 8,89  
4 proc. poz. premj. dol. 47,50 47,25  
3 proc. poz. premj. budowlana 33,50 33,—

### Warszawska giełda pieniężna

#### CZEKI

Belgia 124,25  
Gdańsk 174,40  
Holandia 361,—  
Londyn 32,61 32,64  
Nowy Jork — czeki 8,915  
Nowy Jork — kabel 8,92  
Paryż 35,06  
Praga 26,41  
Szwajcaria 174,—  
Berlin 211,15

#### AKCJE

Bank Polski 70,—  
Sole Polusowe 40,—  
**PAPIERY PAŃSTWOWE I LISTY ZASTAWNE**  
3 proc. budowlana 32,75  
5 proc. konwersyjna 34,—  
4 proc. dolarowa 47,50 47,75  
7 proc. stab. 44,75 45,13  
4 i pół proc. ziemskie 32,25  
8 proc. Warszawy 53,75 52,50 53,50 54,50

8 proc. Łodzi 52,50  
10 proc. Siedlec 47,75

### NOTOWANIA BAWELNY.

#### NOWY JORK

loco 5,35 czerwiec 5,18 lipiec 5,24 sierpień 5,32 wrzesień 5,40 październik 5,49 listopad 5,55 grudzień 5,64 styczeń 5,69 luty 5,77 marzec 5,86 kwiecień 5,93 maj 6,01

#### NEW ORLEAN

loco 5,25 lipiec 5,25 październik 5,44 grudzień 5,60 styczeń 5,67 marzec 5,81 maj 5,96.

#### LIVERPOOL

loco 4,27 czerwiec 3,93 lipiec 3,91 sierpień 3,92 wrzesień 3,91 październik 3,91 listopad 3,92 grudzień 3,93 styczeń 3,95 luty 3,98 marzec 4,01 kwiecień 4,03 maj 4,06 czerwiec 4,08 lipiec 4,11.

Egipska: loco 5,90 lipiec 5,88 październik 5,91 listopad 5,96 grudzień 6,03 styczeń 6,08 marzec 6,20 maj 6,33.  
Upper: loco 5,25 lipiec 5,05 październik 5,13 listopad 5,17 grudzień 5,19 styczeń 5,20 marzec 5,33 maj 5,37.

#### BREMA

loco 6,25 lipiec 5,95 październik 6,22 grudzień 6,33 styczeń 6,40 marzec 6,55 maj 6,66

# 1-proc. stawki nie będzie!

## Mln. skarbu odrzuciło dezyderaty hurtowników łódzkich

Ministerstwo skarbu zawiadomiło izbę przemysłowo-handlową w Łodzi, że nie może uwzględnić wniosków, aby przedsięwzięcia handlu hurtowego, które w r. ub. nie prowadziły prawidłowych ksiąg handlo-

wych, mogły po raz ostatni skorzystać z dobrodziejstw okólnika D. V. 2554-4-31 z dnia 27 III b. r. w sprawie 1-proc. stawki ukłowej, pomimo że od 1-go stycznia b. r. zaprowadziły odnośną księgowość.

# Kto wygrał na loterii?

Wezorał w pierwszym dniu ogłoszenia, II-jej klasy 25-jej polskiej loterii państwowej, wylosowano numery następujące:

**30,000** na N. 75183  
po **1000** na Nr. 19390  
po **500** na N-ry: 127909 131342  
po **400** zł. na N-ry: 48747 51574 53785 60507 77241 142513  
po **300** zł. na N-ry. 28506 45752 55140 59034 120420 123617 133617 142641 147438 152213 157635  
po **250** na N-ry. 4618 17911 38843 50361 58704 85659 87645 106680 121154 123663 135158 157012  
po **200** zł. na N-ry: 2081 2925 7455 9386 14638 17792 18924 20818 21488 22250 22444 25350 26394 25793 26955 27899 28907 31496 32588 35520 39386 41863 43556 45989 46182 47001 49279 49926 51591 51644 53848 66359 66615 68462 72847 74806 80681 80910 83416 83459 84603 85374 79828 90160 90338 96851 97045 99380 102631 103822 104111 105808 106235 106685 108112 117373 117576 119090 119140 125145 128860 129908 131919 132939 137001 139975 146742 148761 149264 150195 155508 9918

**Wygrane po 150 złotych:**  
88 138 65 227 346 56 468 91 644  
727 55 888 1035 326 49 50 454 542  
2066 138 67 332 409 54 577 79 94 744  
88 891 3213 326 81 447 89 511 32 66

712 92 4130 124 52 314 53 69 77 400  
34 98 606 720 978 5010 5253 238 63  
360 503 56 595 602 61 98 767 955 82  
6053 66 131 219 64 303 37 664 769  
825 71 78 941 7000 75 159 61 362 465  
676 761 78 818 938 42 8088 146 209  
55 98 365 673 91 64 786 307 21 30  
948 53 9055 229 336 421 321 614 755  
10054 96 183 93 237 500 41 55 83 626  
786 94 890 71 78 933 35 60 65 11014  
111 203 18 52 339 88 471 93 527 75  
616 43 913 71 12001 182 412 321 680  
750 83 916 82 13155 91 345 58 465  
704 31 44 95 96 878 958 14027 47 101  
24 215 345 51 446 95 687 715 42 946  
15019 142 472 711 850 40 79 989 16094  
160 250 80 519 62 63 97 645 69 708  
17055 299 326 68 26 480 337 961 18055  
199 241 52 310 12 587 612 706 807  
19061 375 478 592 96 625 82 980 20067  
294 357 453 563 787 850 21289 303 46  
51 443 642 69 791 41 59 22000 35 33  
332 89 414 42 597 668 94 750 841  
23046 90 278 324 584 96 605 36 87 95  
726 61 819 50 24020 65 77 208 334 46  
66 93 420 602 54 721 813 63 929 51  
25124 27 248 95 333 454 95 503 30  
600 8 31 89 973 26103 204 33 377 403  
32 562 683 707 42 808 916 82 27145  
63 94 212 76 88 359 61 414 42 53 90  
660 65 754 80 808 54 90 92 98 921 52  
68 28503 643 744 290555 64 460 525  
668 759 842  
30614 36 27 119 213 18 302 479 565  
628 83 726 80 862 76 31245 56 312 14  
950 60 34061 181 97 231 307 39 489  
67 309 590 610 79 767 837 62 95 985  
33022 61 201 36 315 665 80 748 814  
950 60 34061 181 97 231 307 39 489  
570 793 990 33383 99 414 653 783 89  
95 807 42 69 977 56057 146 276 80 96  
308 22 421 26 558 654 753 856 58 936  
93 37140 206 7 75 330 70 624 43 915  
36197 276 330 74 499 606 47 716 84  
836 909 39000 67 134 232 311 65 93  
96 451 595 47 661 93 749 859 939 95  
40038 95 291 412 22 28 48 521 689  
741 58 850 949 56 41725 56 63 835 65  
941 87 42097 231 48 89 369 420 520  
729 814 43311 418 652 55 782 863

44189 90 326 494 594 639 76 741 46  
77 80 817 91 908 45082 85 128 281  
495 707 808 85 92 94 45075 107 477  
617 80 92 785 47927 53 75 81 357 81  
440 999 48119 495 559 655 743 45  
49131 223 68 387 493 848 50049 73  
128 319 79 524 31 745 72 840 987  
51140 43 72 320 48 91 389 410 534  
637 700 77 52007 22 76 107 201 32 54  
65 245 61 71 433 36 44 50 80 648 96  
774 368 957 62 53042 108 265 417 663  
781 54069 95 430 52 56 81 213 92 314  
67 69 75 83 410 515 712 78 841 55253  
317 563 98 615 84 711 25 77 82 86  
825 35 58 928 93 56075 201 404 75  
546 85 603 745 935 49 67 57056 163  
262 74 367 900 74 79 58084 111 462  
583 731 44 91 865 984 59079 106 47  
227 86 456 521 628 36 711 965  
60029 256 71 410 19 42 45 68 78  
527 66 719 830 992 61171 223 53 328  
36 415 77 689 91 728 860 966 72 62019  
251 327 82 419 89 592 649 79 724 897  
920 90 92 63006 19 44 209 419 96 811  
23 56 72 928 64000 127 294 419 32 87  
691 729 65059 106 84 377 421 90 511  
72 615 48 732 888 979 66029 121 297  
334 78 433 53 91 643 865 73 67013 32  
56 148 42 58 67 98 257 59 577 84 90  
878 63002 105 22 60 317 36 458 551  
636 54 60 820 934 77 69240 365 411  
44 560 610 22 57 822 87 973 70054  
236 300 97 656 75 802 49 920 93 71055  
481 358 73 788 802 6 953 98 72145 206  
15 61 69 328 33 420 65 553 71 663  
768 830 73033 172 201 81 398 425 40  
46 49 655 842 74085 138 363 419 40  
505 59 644 710 98 881 935 46 75064  
76 194 312 50 434 533 675 778 838 54  
76000 15 85 168 214 18 990 77060 577  
630 910 17 49 78158 260 88 425 55  
516 67 700 98 802 21 44 79004 76 139  
42 86 205 29 83 379 98 466 71 760  
843 9555 80264 307 37 44 510 98 617  
45 56 956 73 86 81064 70 132 69 204  
56 372 434 51 536 643 73 719 29 92  
822 55 951 99 82638 74 215 29 84 302  
468 698 874 79 948 55 81 83121 288  
469 89 95 795 97 651 86 84143 200 91  
345 424 78 634 84 765 993 85121 89

229 409 47 79 694 937 86028 57 97  
141 247 333 46 529 59 658 320 22 33  
78 928 88 87062 67 115 21 355 92 685  
92 714 819 27 904 56 95 88635 53 782  
867 929 89028 119 70 84 221 56 330  
52 80 421 70 689 844 971  
90024 194 271 97 362 489 919 31 99  
91022 85 112 281 95 362 420 36 48 69  
96 96 552 667 718 920 45 52 66 92200  
21 324 499 777 86 813 93187 342 424  
508 28 672 744 67 335 92 94064 80  
104 87 249 64 351 617 817 910 95028  
70 93 143 76 268 313 74 494 638 61  
798 811 41 69 919 38 56 96026 102 77  
258 86 708 833 923 97156 251 53 319  
78 489 777 318 51 57 61 905 76 88 94  
98131 60 87 286 335 429 820 36 900  
22 57 60 99122 77 95 246 317 56 460  
841 100076 115 63 241 60 366 473 99  
557 937 38 101020 28 90 182 556 656  
92 741 829 923 58 73 102024 27 130  
87 210 415 24 559 68 659 843 951 64  
103039 111 29 81 242 56 57 63 352 66  
57 593 625 32 709 17 816 27 31 98  
905 104056 176 356 93 437 54 96 557  
85 90 649 902 79 105156 343 52 70  
441 620 41 43 792 982 106054 283 379  
473 744 948 107163 81 227 307 17 53  
55 410 536 40 647 97 707 898 103006  
55 81 82 160 252 80 340 72 495 518  
45 796 867 968 109040 212 69 351 431  
37 79 84 631 42 831 907 36 46 50  
110000 26 191 247 77 81 310 403 18  
54 62 65 562 613 809 111033 273 426  
649 779 925 56 66 112049 142 61 202  
341 95 519 630 33 55 704 14 834 44  
51 55 112152 84 225 69 437 38 574  
788 827 69 97 903 36 114109 26 292  
410 22 505 692 913 20 68 115106 35  
215 472 84 587 613 92 904 54 80 116157  
74 95 202 388 434 47 733 841 994  
117027 23 382 401 88 521 26 90 602  
745 48 95 908 118054 145 54 221 496  
507 818 987 119005 80 182 281 358 97  
424 512 34 609 34 91 784 890  
120020 122 58 76 83 359 411 18 67  
599 612 64 774 813 14 84 925 98  
121068 74 192 246 420 97 517 64 715  
906 122119 84 201 10 33 44 346 427  
60 516 34 42 712 800 37 904 6 123001

57 97 279 84 330 656 766 89 901  
124126 81 234 90 341 84 95 492 561  
625 704 54 86 91 815 925 41 75 78  
125254 80 533 36 75 792 918 126117  
42 360 79 400 79 80 505 683 816 81  
94 939 76 96 127016 300 67 498 614  
41 74 711 828 82 128123 208 12 37 433  
549 76 95 712 49 59 808 129062 177  
222 54 337 43 85 436 624 789 853 913  
74 84 130002 93 178 282 306 38 508  
36 80 83 606 41 912 30 131051 776 78  
825 132010 50 140 261 68 441 560 61  
642 721 34 45 98 814 18 927 133038  
79 89 154 66 79 217 98 500 638 707  
81 855 88 134008 136 93 228 321 90  
467 83 95 99 542 71 711 85 830 69 76  
983 135278 351 54 81 97 531 32 77 643  
083 901 8 22 93 136017 85 142 83 271  
93 305 22 39 616 883 665 89 94 137104  
71 244 346 47 73 468 90 557 62 617  
98 723 39 825 909 19 32 47 138153 227  
54 57 78 317 43 44 97 521 41 65 642  
776 886 970 139105 63 221 349 674 92  
711 856 919 34 59 140118 93 214 23  
94 362 82 400 97 593 782 804 928  
141083 338 401 53 93 685 94 811 944  
56 76 142029 99 212 42 48 84 361 63  
460 66 703 817 61 143188 361 463 504  
637 714 858 144047 61 185 210 76 96  
376 445 802 66 145071 150 277 330  
423 81 717 48 848 927 51 146258 73  
80 414 21 54 85 658 88 751 99 859 93  
960 89 147089 205 371 571 838 940 79  
148069 83 106 228 61 231 451 542 619  
749 51 76 91 820 95 900 42 149119 26  
42 414 648 878 920  
150006 7 9 28 104 57 227 51 92 420  
46 804 16 51 900 48 94 151020 44 186  
433 864 940 62 152213 71 97 375 80  
711 843 72 79 98 153084 91 218 50 80  
406 501 60 647 710 33 92 896 900 9  
154036 53 114 325 96 589 614 33 54  
741 70 825 60 94 939 155108 20 377  
574 654 900 156038 49 83 274 380 85  
426 77 602 869 157032 341 623 35 847  
985 158073 90 176 242 347 497 313 693  
735 814 19 33 76 910 22 43 159005 23  
196 292 431 578 845 915 77

# Księga Adresowa Polski

i W. M. GDAŃSKA

OSTATNIE WYDANIE NA ROK 1930

POZOSTAŁE JESZCZE NIELICZNE EGZEMPLARZE ZA 50 PROC. CENY

f. j. ZA Zł. 45.—

DO NABYCIA W WYDAWNICTWIE

Tow. Reklamy Międzynarodowej j. r. RUDOLF MOSSE

WARSZAWA, MARSZAŁKOWSKA 124.

## Polska—Szwecja Walka o puchar wędrowny

W dniu 10 lipca rozegrany zostanie w Warszawie na stadionie Legji drugi w tym sezonie międzypaństwowy mecz piłkarski Polski. Nasza drużyna reprezentacyjna walczyć będzie ze Szwecją.

Mecz ten rozgrywany jest o puchar przechodni ufundowany przez dyr. Brodatego, któremu zawdzięczamy ściślejsze nawiązanie stosunków z piłkarzami północy.

Polska wygrała dwa ostatnie spotkania, a to w Katowicach 2:1 i w roku ubiegłym w Sztokholmie 3:0, w razie ponownego zwycięstwa puchar ten stałby się już własnością naszą.

Zawody powyższe prowadzi będzie sędzia niemiecki dr. Bauwens.

## Hakoah gra z Warszawianką

Dnia 29 bm. Łódzki Hakoah ma rozegrać w Łodzi towarzyski mecz piłkarski z ligową drużyną Warszawianki. Dochód z meczu będzie przeznaczony na rzecz „Przytuliska”.

## Krwawe zajścia na boisku

### Pobicie drużyny gości i sędziego w Żywcu

Na boisku klubu Koszawara w Żywcu, podległego Śląskiemu ZOPN., miały miejsca krwawe zajścia, w wyniku których sędzia i sześciu graczy zostało dotkliwie pobitych, a w tym dwu ciężko, między którymi i był gracz Cracovii, Suchoń.

Przejawiająca objawy zdziwienia publiczność wpadła po odgwiżdżaniu zawodów na boisko i zepchnąwszy graczy w

wąską furtkę, poczęła bić ich. Z braku łasek napastnicy rozebrali płot na długości 20 mtr. i deskami okładali zawodników i sędziego.

Powodem zajścia było niezadowolone z orzeczeń sędziego bielskiego p. Blachuta, który przy stanie 1:0 dla gości zdecydował się na usunięcie brutalnie grającego zawodnika Koszawary. Pod presją publiczności cofnął tę decyzję, a nawet poddyktował dla gospodarzy rzut karny i przy stanie 1:1 przerwał zawody, które zakończyły się opisanymi powyżej zajściami.

Zaznaczyć należy, iż p. Blachut przed kilku tygodniami narażony był na tego rodzaju nieprzyjemności w Małej Dąbrowie. Nagminne wypadki lin czowania graczy i sędziego wskazują na zupełną nieudolność Śląskiego ZOPN., który nie jest w stanie ukroić tych objawów zdziwienia.

# Na półmetku mistrzostw Łódzkiej A klasy

## Mamy dwu kandydatów na mistrza i dwu na spadek

Łódzka A-klasa dobiegła do półmetka rozgrywek mistrzowskich. Dotychczasowe zmagania dowiodły, iż snute na początku sezonu obliczenia nie były zbyt trafne. Stosunek sił okazał się inny, niż przypuszczano. Pod jednym tylko względem przewidywania okazały się trafne — oto ŁTSG nadal wiodzie prym.

Dominujące stanowisko Ł. T. S. G. zajmuje od chwili powstania ligi i nie daje się nikomu wyprzedzić. Teraz ma tytuł wiosennego mistrza. Coprawda, pewien okres słabości dał się i w tej drużynie zauważyć, jednak strata trzech punktów w wynikach remisowych, powetowana została zwycięstwem odniesionem ostatnio nad rezerwą ŁKS.

Drugie miejsce zajmują Turycyści. Drużyna ta, zgodnie z tra-

dycją, dostarczyła najwięcej niespodzianek. Zdobywano punkty na najgroźniejszych, tracono je na najslabszych. — Jest to bezsprzecznie najgroźniejszy dla lidera tabeli konkurent. Czy jednak w zdobyciu mistrzostwa nie przeszkodzi Turystom zbyt wielka ilość straconych w pierwszej rundzie punktów, przyszłość wykaże. Dziś, różnica ta wyraża się pięcioma punktami.

Poważną rolę odgrywa rezerwa ŁKS., a następne miejsce należy do drużyny Strzeleckiego K. S. Młody zespół ten był od pierwszej chwili rewelacją. Utrzymywał się przez dłuższy czas na pierwszym miejscu w tabeli. Spadek na dalsze lokaty datuje się od chwili wysokiej przegranej z Turystami 0:5. Do najpoważniejszych sukcesów tej drużyny zaliczyć trzeba jeden punkt wywalczony w spotkaniu z ŁTSG.

Zespół fabryczny, Wima, spuje się daleko lepiej, niż sądzono. Ambitne plany nowicjusza A-klasowego przekreślone zostały wysoką porażką, doznaną od lokalnego konkurenta z dzielnicy widzewskiej, robotniczego zespołu Widzewa. Z tą chwilą Wima gra słabiej, jednak piąte miejsce, przy najmniejszej ilości rozegranych spotkań, traktować należy jako nielada sukces.

Listę klubów, które nie potrafiły wywalczyć sobie dodatniego bilansu bramkowego rozpoczyna Hakoah (8 pkt.) dalej idą Widzew i WKS. Przypuszczalnie drużyna Widzewa zdoła w dalszych spotkaniach wyprzedzić zespół żydowski. A i WKS. ma wszelkie ku temu szanse. Start wojskowych był fatalny. Nietylko punktu, ale nawet bramki, w kilku pierwszych spotkaniach nie mogli oni zdobyć. Pozyskanie Stolarskiego i Lenarta było zbawien-

nym zastrzykiem. Ostatecznie, przy wybitnej pomocy tych piłkarzy, zdobyto w pierwszej rundzie 7 punktów, odseparowując się od widma spadku do klasy niższej.

Groza ta wisi dziś nad pabjanickim PTC. i Orkanem. Pabjaniczanie dysponują poważniejszym dorobkiem punktowym, podczas gdy Orkan posiada tylko dwa punkty. Ani jednego spotkania nie potrafiła, groźna w ubiegłym roku drużyna ta, rozstrzygnąć na swą korzyść i dziś jest najpoważniejszym kandydatem na spadek.

Rozgrywki drugiej rundy zdecydują komu przypadnie zaszczyt a komu degradacja.

## Rapid gra w Łodzi z Ł.K.S.-em

W najbliższy wtorek, t. j. dnia 21 bm. odbędzie się w Łodzi wesoły mecz piłkarski między jedną z najlepszych drużyn kontynentu — wiedeńskim Rapidem a łódzkim Klubem Sportowym. Mecz ten, który zostanie rozegrany na boisku ŁKS przy ul. Al. Unji jest prawdziwą atrakcją dla miłośników piłki nożnej w naszym mieście, gdyż czołowa drużyna wiedeńska reprezentuje niezwykle wysoki poziom i świetny styl gry. Początek meczu został wyznaczony na godzinę 18-tą. W sobotę Rapid rozegra mecz z warszawską Legią, zaś w środę w Krakowie z Cracovią a 25 i 26 bm. na Śląsku z AKS. i Ruchem.

## WYCIECZKA KOLARZY Ł. T. K. DO STRYKOWA

W niedzielę, dnia 19 czerwca rb. Łódzkie Towarzystwo Kolarskie urządza wycieczkę turystyczną na rowerach do Strykowa. Zbiórka i wyjazd o godz. 6 rano z lokalu towarzystwa (Targowa 5).

# Smutny plon pracy

## swych nierozważnych poczynań zbiera P. K. S. na gruncie poznańskim

Smutny plon pracy Polskiego kolegium sędziowskiego jest zupełnie wyraźny. Oto okazuje się, iż urzędująca w Poznaniu „komisja trzech” doszła do wniosku, iż pracy Poznańskiego OKS. nie można nie zarzucić, a więc i rozwiązanie tej instytucji byłoby zupełnie bezpodstawne.

Sytuacja jest poważna. Nierozważna uchwała PKS., powzięta na skutek donosieli z Poznania i złych doradców z Warszawy, doprowadziła do tego, że w ostatnich zawodach mistrzowskich, prowadzenie których powierzono nowopieczonemu kandydatom na sędziów, w jednym wypadku pobito takiego arbitra, w innym, dzięki nieumiejętnemu prowadzeniu zawodów, jednemu graczowi złamano

żebro, a trzech poturbowanych odwiozło pogotowie. Cały szereg innych zawodów prowadził przygodnie z publiczności wybraną sędziowie, bowiem wyznaczeni, nie czując się na siłach, nie stawili się na boisko. Wreszcie wpłynął w związku z tem, cały szereg protestów do W. G. i D.

W związku z powyższymi władze PZOPN. noszą się z myślą odwołania dalszych rozgrywek o mistrzostwo okręgowe, za co, rozumie się, całkowita odpowiedzialność spada na niefortunny warszawski PKS. gdyż sędziowie poznańscy, rozumiejąc słuszność zajętą przez nich stanowiska, nie mają zamiaru go zmieniać.

Cała ta sprawa nabiera charakteru wielkiego skandalu.

## 45 najlepszych lekkoatletek na mistrzostwach kobiecych w Łodzi

Lista zgłoszeń do kobiecych mistrzostw lekkoatletycznych Polski które odbędą się w Łodzi już w sobotę i niedzielę, została zamknięta. Ostatnie zgłoszenia wpłynęły ze „Stadjonu” z Królewskiej Huty, który zgłosił znane mistrzynię: Orłowską i Sikorzanke. Dotychczas żadne mistrzostwa kobiece w Polsce nie były tak silnie i licznie obsadzone, gdyż prócz Konopac-

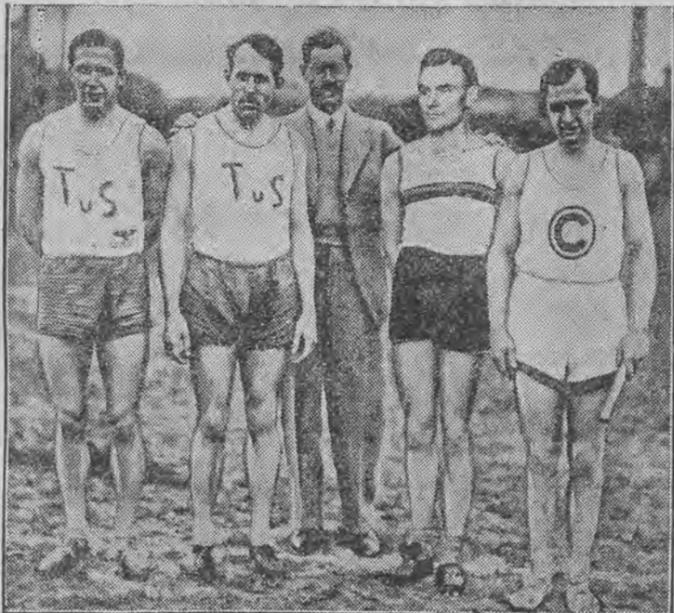
kiej, która z czynnego życia sportowego wycofała się już definitywnie, nie zbraknie na starcie ani jednej wybitnej lekkoatletki polskiej. Prawdopodobnie, o ile pogoda dopisze, zostaną ustalone nowe rekordy Polski. Kierownikiem głównym zawodów został wybrany p. Aleksander Kordasz, zaś sędzią głównym p. Lindner.

## Automobilowy zjazd gwiazdzisty do Gdyni

Doroczny zjazd automobilowy do Gdyni odbędzie się w roku bieżącym w dniu 24 lipca pod nazwą „IV Polski Zjazd Gwiazdzisty nad morze do Gdyni”.

W imprezie wezmą udział samochody sportowe i turystyczne wszelkiego rodzaju, odpowiadające warunkom, stawianym samochodom osobowym, dopuszczonym do ruchu na drogach publicznych w Polsce. Konkurencja odbędzie się w trzech grupach wozów, ustalonych zależnie od litrażu.

## NIEMIECKA SZTAFETA OLIMPIJSKA



przebiegła w Kassel trasę 4x100 mtr. w ciągu 41,6 sek., bijąc poważnie dotychczasowy rekord światowy.

## LUNA

Miłość Kozaka

w rol. gł. John Gilbert i René Adore

## SPLENDID

„TA INNA“ wg. nowell Alfreda Savoir'a p. t. „Krawcowa z Luneville“

## GRAND-KINO

„Miłostki Księcia Pana“ W rol. gł. Jose Mojica i Conchita Montenegro. Nadpr.: Tyg. Foxa z pogrzebem Doumera

## CASINO

„Awanturka“

Dramat serc i zmysłów. W rolach głównych: Gina Manes i Gabriel Gabrio

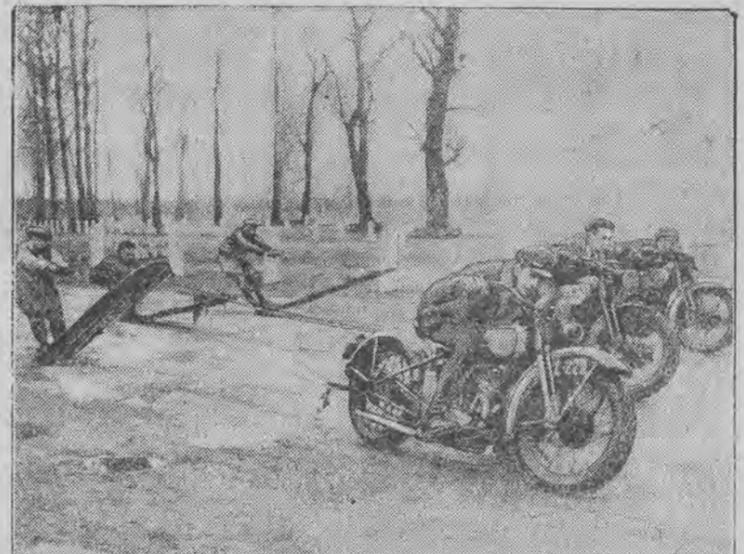
## PAŁACE

Królowa Huzarów

100% dźwięk. francuski W rol. gł. Mady Christians i Jean Angelo

Początek w powyższych kinach o g. 4-ej

## ORYGINALNY SPORT.



Wielkiem powodzeniem cieszy się w Ameryce niezwykle oryginalny sport, polegający na jeździe na desce, ciągniętej przez motocykl. Sport ten wymaga mocnych mięśni i wytrzymałości. Motocykl pędzi z szybkością około 100 klm. na godzinę, wobec czego „jeździec” musi być niesłychanie zręczny, aby utrzymać się w „siodle”.

TYLKO NATURALNE WODY

**VICHY** celestins  
Grande Grille  
Hopital

Niezastąpione są  
w chorobach WĄTROBY,  
ŻOŁĄDKA i NEREK  
w CUKRZYCY,  
OTYŁOŚCI,  
ARTRETYZMIE.

PAMIĘTAJ VICHY-ETAT!



ORTOPEDYSTA-KONSTRUKTOR

wykonywa wszelkie prace, wchodzące w zakres ortopedji: szluczne ręce, nogi, aparaty ortoped. wszelkich systemów, gorsety na skrzywienie kręgosłupa, wkłady ortopedyczne na płaską stopę (płafus) z kompozycji aluminiowej i z masy. Aparaty własnego wynalazku na krótsze nogi, zastępujące obuwie na korku (można na nie wkładać normalne pantofelki). Pasy rapturowe i brzuszne.

Pracownia ortopedyczna  
**Józef Rosenberg**  
Kilińskiego 112, tel. 111-35.

Przyjmuje od 9—12 i 3—7, a w soboty do 3 pp. Solidnym i odpowiedzialnym udziela się kredytu. Specjalny dział obuwia ortopedycznego.



LUMIERE

NOWOŚĆ! ←  
BŁONA FOTOGRAFICZNA  
**LUMICHROME**

barwoczuła, przeciwodblaskowa,  
wysokoczuła, (1400 H & D) drobnoziarnista  
ZAPEWNIĄ OTRZYMANIE przy każdej pogodzie.  
WZOROWYCH NEGATYWÓW

PAPIER LUGDA

w czterech gradacjach:  
miękki, normalny, twardy, bardzo twardy  
ZAPEWNIĄ OTRZYMANIE z KAŻDEGO NEGATYWU.  
WZOROWYCH ODBITEK

ZARZĄD TOWARZYSTWA WYROBÓW WEŁNIANYCH  
A. M. Wiener w Łodzi, Sp. Akc.

zawiadamia niniejszym p.p. akcjonariuszy, że w dniu 5 lipca 1932 roku o godz. 10-ej, w lokalu własnym w Łodzi, przy ulicy Cegielnianej Nr. 66, odbędzie się

Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy

- z następującym porządkiem dziennym:
- 1) wybór przewodniczącego,
  - 2) sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej
  - 3) zatwierdzenie bilansu za czas do 31 grudnia 1931 roku,
  - 4) zmniejszenie kapitału akcyjnego,
  - 5) zatwierdzenie uchwały zarządu z 1928 roku,
  - 6) wynagrodzenie członków zarządu,
  - 7) wybór członków zarządu,
  - 8) wolne wnioski.

Najlepsze lody po 50 gr.

polesca  
**CUKIERNIA Z. GOMOLINSKIEGO**  
PRZEJAZD 1. TEL. 193-72 i 209-87  
PRIMJA: Do każdego wykupionych czterech porcji lodów dodaje się piątą porcję bezpłatnie. Do każdej porcji lodów dodaje się wafle czekoladowe i wodę sodową darmo.

Ogłoszenie.

Opierając się na Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 31 sierpnia 1930 roku o zabezpieczeniu podaży przedmiotów powszedniego użytku (Dz.U.R.P. 91 poz. 527) Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 października 1929 roku i z dnia 31 sierpnia 1930 roku o regulowaniu cen zbóż chlebowych i jego przetworów oraz cegły (Dz.U.R.P. Nr. 91 poz. 607 i Nr. 60 poz. 480). Rozporządzeniu Wojewody Łódzkiego z dnia 8 kwietnia 1929 roku wreszcie na opinii Komisji do Ustalania Cen, wyrażonej na posiedzeniu w dniu 16 czerwca 1932 roku — niniejszem podaję do wiadomości mieszkańcom miasta Łodzi co następuje:

Uchwałą Magistratu m. Łodzi Nr. 598 z dnia 16 czerwca 1932 roku zostały wyznaczone następujące ceny maksymalne (najwyższe):

- Na przetwory zbóż chlebowych za 1 kg. w detalu:
- 1) chleb żytni pyłkowy 65% 0.43
  - 2) 2 kg. bochenek chleba żytniego pyłkowego 0.85
  - 3) chleb rasowy 0.35
  - 4) bułki 0.80  
(1 kg. winien zawierać 16 bułek o wadze 62,5 grama każda).
  - 5) mąka pszenna 55% 0.50
  - 6) 65% 0.46

W myśl § 10 zacytowanego wyżej Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych winni żądania lub pobierania cen wyższych od wyznaczonych, będą ukarani przez władzę administracyjną I Instancji według art. art. 4 i 5 wyżej zacytowanego Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej aresztem do 6 tygodni lub grzywną do 3,000 złotych, o ile dany czyn nie ulega surowszemu ukaraniu w myśl innych Ustaw Karnych.

Wyżej wyznaczone ceny maksymalne obowiązują na terenie m. Łodzi od dnia następnego po ogłoszeniu. Łódź, dnia 17 czerwca 1932 roku.  
Wiceprezydent m. Łodzi (—) St. Rapalski

Obwieszczenie.

Dotychczasowy system zwalniania składki gminnej od odsetek za zwłokę spowodował, że w ciągu kilku nieraz lat płatnicy nie uiszczali należnych od nich sum.

W ten sposób Gmina Wyznaniowa Żydowska m. Łodzi doprowadzona została do ciężkiej sytuacji finansowej.

W związku z powyższem Zarząd Gminy zmuszony jest obecnie skorzystać z przysługującego mu prawa i doliczać do egzekwowanych kwot 1% w stosunku miesięcznym tytułem kary za zwłokę.

Ażeby umożliwić jednak płatnikom Gminy Żydowskiej uiszczenie składki gminnej bez odsetek, wyznaczony zostaje termin ulgowy do dnia 1 lipca r. b.

Po upływie tego terminu składka gminna egzekwowana będzie z doliczeniem odsetek od chwili płatności składki, t. j. miesiąc po doręczeniu nakazu płatniczego Gminy Żydowskiej.

Zarząd Gminy Wyznaniowej Żydowskiej m. Łodzi.

Łódź, dnia 16 czerwca 1932 roku.

Do akt. Nr. E. 1021/32 r.

**Ogłoszenie**  
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru 6 zamieszkały w Łodzi przy ul. Narutowicza 10 na zasadzie art. 1080 UPC, ogłasza, że w dniu 4 lipca 1932 r. o godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielnianej 15 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Henocha Librowskiego i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 900. —  
Łódź, 15.6.32  
Komornik (—) Leon Wasowski

Do akt. Nr. E. 1034 | 32

**Ogłoszenia drobne**  
**Kupno i sprzedaż.**  
ZŁOTO, biżuterję i kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny. I. Fijałko, Piotrkowska 7.  
„ISTNA REWELACJA”. Najselektynniejszy odbiornik do sieci z 3 lampami zł. 180.— Radjo-Watt, Narutowicza 16.

PIĘKNY BAR podmiejski w Rudzie Pabjanickiej, ul. Piłsudskiego 81 okazynie do sprzedania. 521—3

**Różne**

PENSIJONAT R. i Z. Bryszowej Wiśniowa Góra, Willa Krenicera Wiadomość na miejscu lub. tel. 156-47, 528—3

PRACOWNIA SUKIEN szyje suknie od 5 zł. Południowa 20, m. 84. 533—5

SZUKAM proletarijuszki samotnej, skromnej, lubiącej prostotę życia. Pod „Spokój—Szezęście”. —1

UCZENICA państwowego gimnazjum im. E. Szeżanieckiej Z. Taflewiczówna zgubiła matrykulę. —1

SAMODZIELNA wykwalifikowana krawcowa (panna) poszukuje pracy w domach prywatnych. Ceny bardzo niskie. Dobre referencje. Wiadomość: Tarko, Wolborska 29 w cukierni. 523—3

Doktor  
**WOŁKOWYSKI**  
Cegielniana 4, tel. 216-90  
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłucnych  
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9 w niedziele i święta od 9—1. Dla pań od 5 do 6 po poł.

Dr. med.  
**L. NITECKI**  
choroby skórne, weneryczne i moczopłucne  
Nawrot 32 tel. 213-18  
przyjmuje od 8—10 r. i od 4—8 w w niedziele i święta od 9—12 w poł.

**Słoneczny**  
jednookienny pokój z częściami umeblowaniem, wygodami i używalnością kuchni poszukiwany. Oferty sub. „Pracujące” 856 2

„PRACA”, Wólczajska 21  
Kursy zawodowe żeńskie  
Przyjmuje się zapisy na nowo utworzony kurs  
**Gorseciarstwa**  
z nauczaniem kroju pod kierownictwem dyplomowanej instruktorki. Sekretariat czynny od 9—1 i od 4—6 8499—4

**Uwaga!**  
„Głos Poranny”  
do nabywania codziennie w sklepie p. Lewenberga w Inowłodzu i Teofilowie i na kolonjach i letniskach obok Inowłodza.

Lokale

**Kto poszukuje**  
mieszkania, lokalu fabrycznego, biurowego, pokoju z klatki schodowej, zgłasza się do jedynego pod wzgl. organizacyjnym w Łodzi biura „Pol-ruch” Al. Kościuszki 27, tel. 141-01, 132-01.

3 POKOJOWE mieszkanie słoneczne ze wszelkimi wygodami na II piętrze Narutowicza 31 m. 36.

**Do wynajęcia od zaraz**  
u gospodarza przy ul. Południowej 40 Lokale handlowe, mieszkania, składy towarowe z rampami, piwnica murowana z windą i garaż. Dowiedzieć się można Cegielniana 9, A. Meyer telefon 214-14. 518—3

POKÓJ kompletnie urządzonej z wszelkimi wygodami do wynajęcia. Południowa 20. Zylberg. 532—3

POKÓJ umeblowany, niekrapujący od zaraz do wynajęcia. Gdańska 37, m. 8, od 9—4 i od 8—9. 522—2

Do akt. Nr. 1063 | 1932

Ogłoszenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 17-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Wólczajska 140 na zasadzie art. 1080 U. P. C. ogłasza, że w dn. 21 czerwca 1932 od godz. 10 r. w Łodzi przy ul. Radwańskiej 47 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Walerji Prym składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 510.—  
Łódź, 19.5.32 r.

Komornik M. Lippert.

**Ogłoszenia Fuchs'a to mur**

o który oprzeć się może najbardziej zachwiana firma; nie upadnie nigdy, skoro tylko się zwróci o radę reklamową do

**Akwizycji ogłoszeń FUCHS**

PIOTRKOWSKA 50, TEL. 121-36

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4,60, za odosłaniem — 10 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.— zagranicą — zł. 9.—  
Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1,50; w tekście z zastrzeżeniem miejsca na stronie od 2 do 7 włącznie 60 gr. bez zastrzeżenia miejsca 50 gr.; nadesłane od strony 8-aj do końca tekstu 40 gr.; nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1,50. Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1,20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm zagr. 100%. Za ogł. tabelaryczne lub fantaz. dodatek. 50%. Ogł. dwukolor. o 50% drożej